POGODA
Dziś będzie naogół pogoda słoneczna, upał i parno, po południu możliwe burze, temperatura 89-92 st. W nocy możliwe burze 30%, temperatura 68 stopni.
W środę będzie pogoda słoneczna, upał i parno, temperatura do 93 stopni.
Wschód 5:23, zachód 8:13.

# Dziennik Związkowy
## POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908
AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK
Dziś wtorek, dnia 24 maja — Joanny, Estery.
Jutro środa, dnia 25 maja — Grzegorza, Urbana.
Pojutrze czwartek, dnia 26 maja — Filipa, Augustyna.

No. 100 Rok (Vol.) LXIX CHICAGO, ILL., Wtorek, 24 Maja (May 24), 1977 Telephone BRunswick 8-8700 25c

# DOBROWOLNE PRZEWOŻENIE DZIECI

# *150 Osób w Rękach Terrorystów*

## Burze i Upały

(UPI) — Podczas gdy w większości kraju notowane są upalne temperatury i słoneczna pogoda, w niektórych tylko miejscach wystąpiły dziś rano i wczoraj w nocy silne burze i ulewne opady. W stanie Oklahoma przynajmniej 2 osoby poniosły śmierć w wyniku powodzi. Niedaleko Griffin, Ind., silne wiatry obaliły linie wysokiego napięcia i drzewa. W północno-zachodniej części Pennsylvanii ulewne deszcze spowodowały wystąpienie z brzegów okolicznych strumieni i rzek.

Burze przeszły także nad wschodnią częścią stanu New Mexico oraz zachodnią częścią Teksasu. W pobliżu miejscowości Dora, N.M., spadł grad wielkości piłek golfowych.

Prezydent Carter podpisał wczoraj bill asygnujący $175 milionów w pożyczkach federalnych dla farmerów w rejonach, które zostały nawiedzone chroniczną suszą. W niektórych rejonach na zachodzie od dwóch lat nie wystąpiły znaczniejsze opady. Od 40 lat nie notowano tak poważnej sytuacji wywołanej brakiem deszczu. Skutki suszy dają się dopiero teraz odczuwać w gospodarce i przez pewien okres czasu nie należy spodziewać się poprawy.

W Chicago natomiast stacje meteorologiczne zanotowały ósmy dzień z rzędu — co stanowi rekord — temperaturę dnia powyżej 90 stopni. W tym samym czasie temperatura w Lakeview, Ore., wynosiła zaledwie 38 stopni.

## "Ostatnie Ostrzeżenie"

Islamabad (UPI) — Opozycja pakistańska skierowała pod adresem premiera Zulfikara Ali Bhutto "ostatnie ostrzeżenie" i zapowiedziała obleganie domów członków Parlamentu, jeżeli kryzys polityczny w kraju nie zostanie rozładowany jeszcze w tym tygodniu.

"Daję panu Bhutto ostatnie ostrzeżenie . . . Musi on sobie uświadomić czym może być gniew ludu" — powiedział Pir of Pagaro, urzędujący przewodniczący opozycyjnego Narodowego Przymierza Pakistańskiego.

"Starając się w oczach świata stworzyć wrażenie, że jest gotowy do rokowań w sprawie rozwiązań politycznych, Bhutto równocześnie potęguje swoją kampanię terroru i represji" — oświadczył Pagaro, dodając że przed podjęciem poważnych rokowań muszą zostać zwolnieni z więzień wszyscy przywódcy Przymierza oraz musi być zniesiony stan wojenny, wprowadzony 21 kwietnia w miastach Karachi, Lahore i Hyderabad.

### Nic Konkretnego

Genewa. (UPI) — Rzecznik delegacji amerykańskiej w Genewie powiedział, że sowiecka odpowiedź na propozycje Stanów Zjednoczonych odnośnie ograniczenia zbrojeń strategicznych zawiera "pewną ilość koncepcji, ale nie zawiera żadnego konkretnego planu".

### Wartościowa Ikona

West Paterson, N.J. (UPI) — Nieznani sprawcy skradli z tutejszego kościoła katolickiego, melachaickiego obrządku, ikonę wartości ćwierć miliona dolarów. Ikona była wysadzona 2,300 kamieniami drogocennymi, z czego 1,400 to były brylanty.

### Autobus w Tłumie

Manila (UPI) — Pozbawiony kontroli autobus wjechał w tłum zgromadzony na festynie w mieście filipińskim Candelaria, zabijając 10 osób i raniąc 13. Kierowca stracił panowanie nad kierownicą, gdy chciał wyminąć dziecko, które nieostrożnie przebiegało przez ulicę.

## Podwójny Dramat w Holandii

### Zamachowcy Grożą "Zlikwidowaniem" Zakładników

Assen, Holandia (UPI) — Niemal dokładnie terroryści z indonezyjskiego plemienia Molucca powtórzyli scenariusz ataku, jakiego dokonali w zeszłym roku. Tym razem jednak zaatkowane zostały dwa obiekty: szkoła podstawowa w Bovensmilde, w której znajduje się około 105 dzieci plus 5 czy 6 nauczycieli, oraz w odległości 7 mil od Groningen pociąg osobowy, wiozący 40-50 pasażerów.

Terroryści uzbrojeni w pistolety i karabiny maszynowe sprecyzowali swoje żądania i zagrozili 'zlikwidowaniem" zakładników, jeżeli te żądania nie zostaną spełnione.

"Zakładnicy zapłacą swoim życiem" głosi list terrorystów dostarczony władzom holenderskim.

Zamachowcy domagają się, aby władze dostarczyły na pobliskie lotnisko Eelde samolot zdolny do zabrania 40 osób i aby do tego samolotu dowieziono obydwie bojówki zaangażowane w obecnych atakach oraz 21 członków plemienia Molucca, przebywających obecnie w więzieniach holenderskich.

14 uwięzionych odsiaduje wyroki za podobny atak na pociąg, dokonany w zeszłym roku, 7 innych skazanych zostało za udział w spisku, którego celem było uprowadzenie

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

## Gen. Singlaub Odwołany z Korei Płd.

Washington. (UPI) — Gen. John Singlaub, który został odwołany ze stanowiska za publiczną dezaprobatę planów Białego Domu, jest "zdolnym i oddanym oficerem", oświadczył sekr. Departamentu Obrony Harold Brown. Singlaub oczekuje obecnie na wyznaczenie mu przydziału miejsca służby.

Incydent odwołania generała z Korei Płd. przez prezydenta Cartera, wielu kojarzy z historycznym faktem odwołania generała Douglasa McArthura przez b. prez. Trumana. Singlaub publicznie wyraził się negatywnie o ewentualnym wycofaniu przez Stany Zjednoczone swoich oddziałów, stacjonowanych w południowej części Płw. Koreańskiego. Natychmiast został wezwany do Białego Domu na spotkanie ze swoim naczelnym dowódcą, tj. Prezydentem.

Sekr. Brown twierdzi, iż Carter planuje wycofanie lądowych wojsk USA z Płd. Korei w ciągu następnych 4-5 lat, pozostawiając tylko jednostki lotnictwa oraz marynarki wojennej.

Przywódca demokratycznej większości w Senacie, sen. Robert Byrd oświadczył, iż Prezydent nie miał wyboru jak tylko odwołać gen. Singalub ze stanowiska w Korei.

### Goldwyn Winny

Los Angeles (UPI) — Producent filmowy Samuel Goldwyn Jr., lat 50, syn pioniera przemysłu filmowego, został skazany na karę grzywny w wysokości $625 oraz nadzoru sądowego na okres 12 miesięcy. Goldwyn został uznany winnym zarzutu, stwierdzającego, in namawiał kobietę do prostytucji. Kobieta, oczywiście, okazała się policjantką w przebraniu i na służbę.

### Słaba Linia Obrony

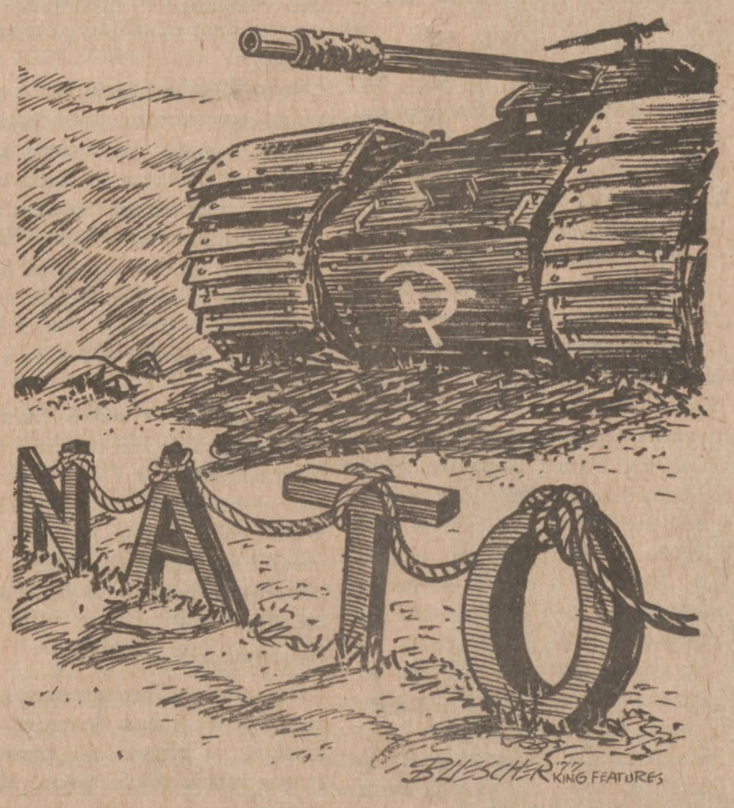


## Rostenkowski Na Targach w Poznaniu

Washington (koresp. wł.)—Kongresman Daniel Rostenkowski (D-Ill.) udaje się w przyszłym miesiącu do Polski aby wziąć reprezentacyjny udział w Międzynarodowych Targach w Poznaniu. Kongresman z Illinois będzie reprezentować Prezydenta Stanów Zjednoczonych w dniu otwarcia targów, tj. 12 czerwca, oraz w tzw. Dniu Amerykańskim, gdzie wspólnie z ambasadorem USA w Warszawie będzie gospodarzem specjalnego przyjęcia w amerykańskim konsulacie.

Rostenkowski, który wyleci samolotem do Polski 9 czerwca wieczorem, został wydelegowany na specjalną prośbę Prez. Cartera.

## Prezydent Podpisał Ważną Ustawę

Washington (UPI) — Podczas krótkiej ceremonii w Ogrodzie Różanym Białego Domu, Prezydent Carter podpisał bill ekonomiczny, zatwierdzony przez Kongres. Zredukuje on o kilka dolarów tygodniowo potrącany podatek federalny dla 50 milionów Amerykanów i znacznie uprości formularz zeznań podatkowych w przyszłym roku. Niższe potrącenia zaczną się w czerwcu br.

Podpisanie uchwały oznacza skierowanie dodatkowych $19,5 miliarda na ożywienie gospodarki kraju wskutek ulg podatkowych, zarówno dla indywidualnych podatników jak i przedsiębiorstw. Ponadto, przedłuży on okres obecnie prawomocnych ulg — równych sumie $14.2 miliarda — do końca bież. roku fiskalnego i przez następne dwa lata.

Przeciętne małżeństwo, zarabiające rocznie $12,500 razem i mające na utrzymaniu dwoje dzieci, będzie płacić o $213 mniej w podatkach federalnych. Bezdzietne małżeństwo z takimi samymi dochodami, będzie płacić podatek o $209 niższy.

### *Social Security*

**W wydaniu czwartkowym znajdziecie kolumnę "Social Security — Pytania i Odpowiedzi", redagowaną przez pracowniczkę "Social Security" Janinę Nowosielską.**

## O Wyjście z Impasu

Washington (UPI) — Fachowy tygodnik "Aviation Week and Space Technology" podaje w swoim ostatnim wydaniu, iż rząd amerykański być może wstrzymałby plany konstrukcyjne pocisków zdalnie kierowanych aby umożliwić drugie porozumienie ze Związkiem Sowieckim, odnośnie ograniczenia strategicznych zbrojeń ofensywnych. W zamian za amerykańskie "moratorium", Kreml musiałby wtedy zgodzić się na ograniczenia w produkcji bombowca Tupolewa, ochrzczonego kryptonimem "Backfire", oraz w liczbie ogólnej wyrzutni pocisków rakietowych.

"Aviation Week" stwierdza, iż ostatnia runda rozmów SALT jaką prowadzili w Genewie (Szwajcaria) Andriej Gromyko i sekretarz stanu Cyrus Vance, dotyczyła głównie właśnie tej propozycji.

Rozmowy SALT II będą nadal kontynuowane w Washingtonie i Moskwie na szczeblach ambasadorskich, natomiast na szczeblu gabinetowym zostaną wznowione później w bież. roku.

Jak na razie nie jest wiadomo, co Zw. Sowiecki i USA miałyby uczynić z istniejącymi już po obu stronach arsenałami pocisków zdalnie sterowanych w wypadku takiego porozumienia.

### Była Jednak Msza

Warszawa (NYT) — Mimo zakazu Prymasa ponad tysiąc osób przybyło na mszę św. za duszę studenta Uniwersytetu Jagiellońskiego — Stanisława Pyjasa, ofiary mordu politycznego w Krakowie.

Przed kościołem kręciło się kilkudziesięciu łapsów, czyli agentów bezpieki po cywilnemu.

Nabożeństwo odbyło się w atmosferze napiętej, ale nie doszło przypuszczalnie do poważniejszych incydentów. Większość wiernych w kościele stanowili studenci.

Równocześnie członkowie KOR'u powiadomili dziennikarzy zachodnich, że 17 wybitnych polskich pisarzy i ludzi kultury zaprotestowało do władz komunistycznych przeciwko aresztowaniu członków KOR'u i wezwało "do zaprzestania akcji, która godzi w ludzi i wywołuje napięcie w społeczeństwie.

### Kampania Rozpoczęta

Madryt (UPI) — Dokładnie minutę po północy rozpoczęła się w Hiszpanii oficjalna 21-dniowa kampania polityczna przed pierwszymi od 41 lat wyborami powszechnymi w tym kraju.

### Petycje Apelacyjne Odrzucono

**Washington (UPI) — Sąd Najwyższy odrzucił petycje apelacyjne trzech głównych oskarżonych w wyniku afery Watergate — Johna Ehrlichmana, H. R. Haldemana i Johna Mitchella. Sędziowie naradzali się w atmosferze otoczonej ścisłą tajemnicą i, jak zwykle w kontrowersyjnych wypadkach, nie podano jak poszczególni członkowie Sądu głosowali.**

**Rozgłośnia radiowa "National Public Radio" podała, iż wynik głosowania brzmiał 5 do 3 przeciwko propozycji rozpatrzenia apelacji. Sędzia William Rehnquist wstrzymał się od głosowania ponieważ był partnerem J. Mitchella w firmie prawniczej.**

## Francja Sparaliżowana Strajkiem

Paryż. (UPI) — Francja została niemal całkowicie sparaliżowana 24-godzinnym strajkiem powszechnym, proklamowanym na znak protestu przeciwko rządowej polityce "zaciskania pasa".

Po raz pierwszy od 1964 roku hasło strajkowe podjęły wszystkie francuskie związki zawodowe, aby zademonstrować siłę zorganizowanego świata pracy. Od wybrzeży Kanału Angielskiego aż po brzegi Morza Śródziemnego stanęły wszystkie fabryki, nie kursują pociągi i autobusy, przerwana została dostawa poczty i nikt nie wywozi śmieci. Nie wychodzą gazety, wiele sklepów jest zamkniętych, w biurach pojawiły się tylko nieliczne zespoły pracujących. Zredukowana została dostawa prądu. i zmniejszyło się ciśnienie gazu. Zamknięte są szkoły, komunikacja lotnicza została znacznie zredukowana, w portach stoją nie rozładowane statki.

Ludzie, którzy normalnie korzystają z pociągów i autobusów, zmuszeni zostali do wyciągnienia z garażów własnych samochodów, co spowodowało ogromne zatory na ulicach miast, a w szczególności na skrzyżowaniach. Sytuację pogarsza fakt, że nie działają światła regulujące ruch.

W Paryżu około 150 tysięcy strajkujących przemaszerowało z historycznego placu Bastylii do Dworca Wschodniego, niosąc transparenty i skandując slogany potępiające politykę rządową. Podobne demonstracje odbyły się w miastach prowincjonalnych.

Partia komunistyczna i zdominowana przez komunistów Generalna Konfederacja Pracy ogłosiły, że strajk jest nowym ciosem zadanym rządowi prezydenta Walerego Giscard d'Estaing.

Tymczasem w Pałacu Elizejskim prezydent wraz ze swymi doradcami stara się oszacować skutki tego strajku, który uważa za spisek polityczny, mający na celu zwiększenia szans lewicy w wyborach parlamentarnych w 1978 roku.

Stowarzyszenie Pracodawców obliczyło, że ten jednodniowy strajk będzie kosztował Francję 1.3 miliarda dolarów, biorąc pod uwagę tylko straty produkcyjne.

### Śmierć Na Minie

Matawatawa. (UPI) — Rzecznik rodezyjski sił zbrojnych podał wiadomość, że na minie podłożonej przez murzyńskich nacjonalistów wyleciał samochód, wiozący czarnych mieszkańców z plemienia Maramba, wracających z pogrzebu. W wybuchu zginęło 14 osób, w tym jedno dziecko i jedno niemowlę.

Zamachy tego rodzaju są częścią "nowego planu terrorystycznego" czarnych nacjonalistów, usiłujących zasiać strach wśród czarnej ludności.

## W Ramach Planu Integracji

### W Chicagoskich Szkołach Miejskich

Chicago. (S-T) — Superintendent szkolnictwa miejskiego Joseph P. Hannon przedstawił w poniedziałek plan przyspieszenia intergracji rasowej w szkołach, oparty na nieprzymusowym przewożeniu dzieci autobusami. W ramach tego planu, uczniowie 15 krytycznie przepełnionych szkół podstawowych będą mogli dobrowolnie uczęszczać do wybranych 51 szkół, gdzie liczba uczniów jest znacznie poniżej normalnej. Hannon twierdzi, iż ustalono odpowiednie kwoty na liczby uczniów przenoszących się z z jednej szkoły do drugiej, aby w żadnym wypadku nie zmienić dotychczasowej struktury rasowej powyżej 15%.

Z 15 przepełnionych szkół jakie wybrano, 14 posiadało zdecydowaną większość czarnych uczniów lub "Latinos", natomiast w 51 wyselekcjonowanych szkołach o niskich liczbie

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

## Chińczyk o Zaborczości Sowietów

Londyn. (DP)—W wywiadzie udzielonym dziennikowi *"Die Welt"* wiceminister spraw zagranicznych Chińskiej Republiki Ludowej Yu Chan oświadczył, że najpoważniejszym obecnie problemem świata jest zaborcza polityka Związku Sowieckiego.

Uchodzący za największego specjalistę w sprawach Europy wschodniej Yu Chan był przewodniczącym delegacji chińskiej w czasie pertraktacji granicznych Chin z Sowietami. Obecnie twierdzi, że fałszywość Związku Sowieckiego musi doprowadzić do wojny.

"Przyznajemy — powiedział — że Związek Sowiecki zagraża także nam. Ale główne zagrożenie dotyczy teraz przede wszystkim Europy zachodniej i dlatego my Chińczycy, interesujemy się bardzo polityką zachodnioeuropejską."

Zdaniem Yu Chana zanim Sowiety zaatakują Chiny, muszą najpierw okupować całą Europę i cały Bliski Wschód oraz pokonać Stany Zjednoczone. Powiedział, że Rosja chce odizolować zach. Europę od jej bliskowschodnich źródeł nafty i od Stanów Zjednoczonych.

W konkluzji chiński min. wyraził pogląd, że dzięki wielkiej sile gospodarczej zach. Europy jej liczni mieszkańcy mają dobre szanse oparcia się zaborczości sowieckiej.

## Ceausescu w Warszawie

Warszawa (ZW) — Komunistyczny prezydent Rumunii i szef kompartii rumuńskiej Nicolae Ceausescu przybył do Warszawy, oficjalnie rewizytując Edwarda Gierka, który odwiedził Rumunię w zeszłym roku.

Ceausescu konferował z Gierkiem, podczas gdy premier rumuński Manea Manescu prowadził rozmowy z Piotrem Jaroszewiczem i wraz z nim zwiedzał miasta Wybrzeża, zabytki, stocznie i urządzenia portowe.

Prasa warszawska podaje, że Ceausescu i Gierek omawiali głównie "zagadnienia rozwoju wszechstronnych stosunków" między obu krajami, "kierunki i perspektywy dalszego rozszerzenia współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej, zwłaszcza kooperacji i specjalizacji produkcji" oraz aktualne problemy międzynarodowe.

# W Trzydziestą Siódmą Rocznicę Zbrodni Katyńskiej

Wiele lat upłynęło od tej potwornej zbrodni, która w historii ludzkości niewiele miała równych sobie. Polacy w wolnym świecie wiedzą o tej zbrodni i każdego roku w miesiącach kwietniu i maju, w których rozstrzeliwano naszych braci, wspominamy o ich męczeńskiej śmierci.

Przypominamy sobie, że na wiosnę 1940 roku w obozach polskich jeńców z wojny wrześniowej, w Rosji Sowieckiej, w Starobielsku, Kozielsku i Ostaszkowie, zaczęto mówić o mających się odbyć transportach jeńców z tych obozów. Miano ich rzekomo przesłać do Polski i oddać w ręce Niemców, a nawet optymiści spodziewali się, że będą odesłani do państw zachodnich i tam wcieleni do organizującej się armii polskiej na zachodzie.

Do obozów zjechały się ekipy oficerów NKWD, które przeprowadzały badania ewidencyjne każdego jeńca. Po tych badaniach następowały przygotowania do wysyłki transportów w ilości od 60 do 300 w każdej grupie. Każdorazowo listy wysyłanych przychodziły telefonicznie z Moskwy, poprzedniego dnia wieczorem.

Po wyjściu z obozów, ślad po jeńcach zaginął i dopiero 3 lata później, w 1943 roku, straszna tajemnica zbrodni w Katyniu została odkryta, a miejsca masowych morderstw do tej pory nie zostały ujawnione.

W bieżącym roku obchodzić będziemy rocznicę zbrodni Katyńskiej w dniu 29 maja.

Nabożeństwo żałobne odprawione zostanie w kościele Św. Trójcy, 1118 N. Noble St., o godzinie 12-ej w południe. Nabożeństwo odprawione zostanie przez J.Eks. biskupa Alfreda Abramowicza, a kazanie wygłosi proboszcz parafii Św. Trójcy, ks. Kazimierz Poliński.

Wszystkie organizacje wojskowe i cywilne oraz cała Polonia naszego miasta proszone są o wzięcie udziału w nabożeństwie a organizacje posiadające sztandary proszone są o przysłanie pocztów sztandarowych. Zbiórka pocztów i delegacji organizacji przed kościołem o godzinie 11:45.

Zamiast corocznych Akademii Katyńskiej wspomnienie o Katyniu zostanie wygłoszone na Apelu Poległych w dniu 30 maja, na cmentarzu Maryhill, o godzinie 12-ej w południe.

# Dunajec w Nowym Korycie

Dunajec na odcinku powyżej Niedzicy został przesunięty do nowego koryta w związku z budową zapory wodnej w Czorsztynie, a dokładniej dwóch zapór: dużej, na wysokości zamku niedzickiego, oraz mniejszej, w wiosce Sromowce. Aby rozpocząć niezbędne prace przy zaporze Sromowce, należało przesunąć bieg Dunajca do nowego koryta o długości jednego kilometra.

Termin tej operacji został wyznaczony na 29-30 kwietnia. Nie jest to oczywiście łatwe zadanie. Warunki atmosferyczne też nie sprzyjały uczestnikom "Operacji Dunajec". Wody w rwącej górskiej rzece przybywa. W Tatrach wieje halny, więc śnieg topnieje w tempie przyśpieszonym. W ciągu drugiego dnia prac woda zaczyna porywać wał przegradzający, usypany przez wielkie spychacze poprzedniego popołudnia.

Walka z rzeką stawała się coraz trudniejsza. Siła nurtu w małym prześwicie była tak duża, że nawet potężny spychacz typu "Caterpillar" nie dawał mu rady. Około południa udało się jednak opanować sytuację i Dunajec popłynął nowym korytem. Okoliczna ludność miała z tej okazji dodatkową przyjemność: zebrania ryb, którym nie udało się dostać na głęboką wodę.

W związku z budową zapory wodnej na Dunajcu zachodzi pytanie, jaka będzie przyszłość spływów tratwami, jednej z atrakcji turystycznych tego regionu. Na to pytanie nie znaleźliśmy odpowiedzi w prasie polskiej. Miejmy więc nadzieję, że przewoźnicy będą operowali choć na skróconej trasie, nadal dostarczając turystom wielu pięknych wrażeń.

## Uwaga Emeryci Par. Jadwigowo i Marianowo

Bardzo ważne posiedzenie Senior Citizens Club, w Parku Holstein, 2200 N. Oakley Ave., odbędzie się w czwartek, 26 maja od godziny 11-ej przed południem do 2-ej po południu.

Na tym posiedzeniu będą przedstawione prawa i reguły oraz będą podane sprawozdania z dotyczczasowej działalności. Nasza prezeska Irena Dobrowolska z reprezentacją była w Springfield, IL., a także na programie Fine Arts.

Podane będą dalsze programy, z których mogą korzystać emeryci. Będzie to b. interesujące posiedzenie. Osoby zainteresowane mogą zapisać się na członków Klubu. Niech każdy członek i członkini zaprosi swych znajomych, będzie podana kawa i ciastka, będą gry towarzyskie i premie.

Prosimy podać swe uwagi naszej prezesce Irenie Dobrowolskiej na piśmie, abyśmy mogli przedyskutować nowe plany i uwagi dla dobra naszych starszych obywateli. — Irena Dobrowolska, prezeska; Maria Jahnke, sekretarka.

## Brak Sędziów Wyborczych

John H. Hanly, przewodniczący Rady Komisarzy Wyborczych apeluje o zgłaszanie się kandydatów na sędziów wyborczych do wyborów Mayora Chicago, jakie odbędą się w dniu 7 czerwca. Brak 523 sędziów republikańskich. Dla sędziów demokratycznych są tylko 4 wakanse. Kandydaci proszeni o zgłaszanie się do City Hall, Room 308, telefon 269-7900. Sędziowie otrzymują $35 dziennie oraz $10 dodatkowo jeżeli ukończą przeszkolenie. Ostatni dzień udzielania intrukcji w sobotę, 4 czerwca, o 10-ej rano.

## Koncert Orkiestry Kameralnej

Orkiestra Kameralna naszej metropolii, pod kierownictwem Dietera Kobera, wystąpi w dniu 29-go maja z koncertem w Muzeum Nauk i Przemysłu (Chicago's Museum of Science and Industry). W programie koncertu muzyka Georga Fredericka Handela, oraz Symfonia Nr 30 C-dur Haydna.

Koncert zapoczątkuje 16-tą doroczną serię koncertów "na świeżym powietrzu." Będzie on poza tym muzycznym ukłonem dla Muzeum Nauki i Przemysłu, które obchodzi w tym roku 30-tą rocznicę swojej działalności.

Wstęp do Muzeum i na koncert — wolny. W razie niepogody koncert odbędzie się w klimatyzowanym audytorium na terenie Muzeum.

A więc do zobaczenia w niedzielę, 29-go maja, o godz. 3:30. Adres Muzeum Nauk: 57-ma ulica i Lake Shore Drive.

Lekarstwa do Polski
wysyłajcie przez
APTEKĘ GLASZERA
Fachowa obsługa, 35 lat doświadczenia
957 N. Ashland Ave., Chicago, Ill. 60622
1 blok od Division ul., Augusta Blvd i Kennedy Ex-Way

KUPCIE i CZYTAJCIE
Bardzo interesującą książkę p.t.
Dziesięć Opowieści
Osnutych na tle Drugiej Wojny Światowej: Skowronek Łoza Chce Jeść — Pod Arsenałem — Flying Control — Ogień — W Zamku Białej Damy — Szpieg — Janowa Załoga — Owczarek — Cocas de Polonia — Udany Skok
Opowieści te napisane są przez różnych Wybitnych Pisarzy Polskich.
Cena tej interesującej Książki ..... $1.00
Doskonałe Na Prezenty.
Zamówienia wraz z należnością nadsyłać należy:
DZIENNIK ZWIĄZKOWY
1201 MILWAUKEE AVE. CHICAGO, ILL. 60622
(NA C.O.D. Nie Wysyłamy)

# Studencki Komitet Solidarności w Krakowie

## 50,000 Wiernych Na Poświęceniu Kościoła w Nowej hucie

Londyn. (DP) — Agencja Reutera donosi z Krakowa, że żałobny pochód ponad 5,000 studentów przemaszerował w niedzielę wieczorem ulicami miasta dla uczczenia zamordowanego studenta Stanisława Pyjasa, po czym ogłoszono manifest o stworzeniu Studenckiego Komitetu Solidarności, który będzie współpracował z przetwarzającym się w biuro interwencji Komitetu Obrony Robotników i podejmie starania o stworzenie niezależnej organizacji akademickiej. W Nowej Hucie około 50,000 wiernych wzięło udział w konsekracji przez Kardynała Wojtyłę nowego kościoła parafialnego.

Manifestacje niedzielne w Krakowie były punktem szczytowym spontanicznych objawów żałoby po śmierci Stanisława Pyjasa, o czym "Dziennik" podawał wczoraj.

W godzinach rannych w kościele Dominikanów odbyła się Msza św. żałobna za duszę zamordowanego studenta. Tysiące wiernych głównie studentów, zebrało się w świątyni. Kraków jest pełen młodzieży akademickiej z powodu odbywających się corocznych Juwenaliów. Wieczorem wielotysięczny pochód z czarnymi flagami i zapalonymi świecami ruszył z miejsca, gdzie znaleziono ciało Pyjasa i gdzie uczczono go ulicznym ołtarzykiem, kwiatami i licznymi napisami, przemaszerował ulicami miasta aż pod Wawel. Tłumy publiczności zebrały się na chodnikach i w milczeniu ze spuszczonymi głowami przyglądały się maszerującym studentom. Było wśród nich z pewnością wielu łapsów bezpieki, ale nikt nie interweniował i nie przeszkadzał.

Po dojściu pod mury Wawelu organizatorzy odczytali podpisany spontanicznie przez ponad 100 osób manifest o powstaniu Studenckiego Komitetu Solidarności. Oprócz zapowiedzi o współpracy z KOR i z kontynuującym jego działalność Biurem Interwencji znalazł się i ustęp o współpracy reżymowego socjalistycznego Związku Studentów z milicją. Manifest potępił działaczy tego reżymowego związku i stwierdził, że SZS ustracił prawo reprezentowania ogółu studentów.

W konkluzji nowy Komitet Solidarności postanowił rozpocząć przygotowania do stworzenia nowej, niezależnej i reprezentatywnej akademickiej organizacji.

W dalszym ciągu podpisany pod Wawelem manifest domaga się przeprowadzenia dochodzeń w sprawie śmierci studenta Pyjasa i ukarania winnych. Tłumy studentów rozeszły się po odśpiewaniu hymnu narodowego. Członkowie Komitetu zapowiedzieli, że nabożeństwa żałobne za duszę Pyjasa odbędą się w poniedziałek w Łodzi, a później w Warszawie i w innych miastach całego kraju.

## Język Rosyski w NRD

Jak podała prasa krajowa języka rosyjskiego uczy się w NRD ok. 7 mln obywateli. Oprócz szkół nauką tego języka zajmują się również inne państwowe placówki oświatowe oraz organizacje społeczne. Program nauki w szkołach ogólnokształcących przewiduje opanowanie przez uczniów do ukończenia X klasy ok. 1,550 słów i zwrotów.

## Tow. Im. F. Chopina w Wiedniu

30 stycznia 1952 r. założone zostało Towarzystwo im. Fryderyka Chopina w Wiedniu. Prezesem Towarzystwa został prof. Hans Sittner, ówczesny rektor Akademii Muzycznej w Wiedniu. Dzięki jego inicjatywie Towarzystwo od razu rozpoczęło prężną działalność naukową i koncertową.

W 1952 r. ukazała się książka muzykologa Franza Zagiby pt. "Chopin i Wiedeń", mówiąca o kontaktach wielkiego polskiego muzyka ze środowiskiem muzycznym XIX-wiecznego Wiednia. Praca ta stała się zaczątkiem działalności naukowej Towarzystwa.

Po kilku latach, w oparciu o badania naukowe chopinologów rozsianych po świecie Towarzystwo rozpoczęło wydawanie "Rocznika Chopinowskiego". W związku z ciągłym rozszerzaniem prac Towarzystwa oraz przyjmowaniem członków z różnych państw, w maju 1956 r. przekształcono nazwę na — Międzynarodowe Towarzystwo im. Fryderyka Chopina w Wiedniu.

**W Nowej Hucie**

Pomimo deszczu na poświęcenie nowego i jedynego kościoła NMP Królowej Korony Polskiej zebrało się w Nowej Hucie około 50,000 wiernych. Były wśród nich liczne delegacje katolików z Austrii, z Niemiec Zach. i wielu innych krajów.

Uroczystość nastąpiła w 10 lat po uzyskaniu przez władze kościelne pozwolenia na budowę kościoła i w 17 lat po rozruchach, jakie miały miejsce w Nowej Hucie w 1960 r., gdy milicja rozpędziła gazami łzawiącymi wiernych zbierających się na modły na świeżym powietrzu pod zastępującym świątynię krzyżem. Reżym próbował usunąć ten krzyż przy pomocy interwencji zbrojnej, ale wierni bronili go mężnie i krzyż pozostał. Pozwolenie na budowę kościoła zostało udzielone dopiero po 10 latach starań.

Wydarzenia te znalazły echo w dniu konsekracji w kazaniu proboszcza, Księdza Jerzego Gorzelanego, który ukończenie i oddanie do użytku wiernych świątyni nazwał "zwycięstwem Boga w samym sercu Nowej Huty".

W swoim kazaniu Kardynał Karol Wojtyła powiedział m.in., że w założeniu swych twórców nowa Huta miała być miastem bez Boga i bez kościoła.

"Ale później — mówił Kardynał — Chrystus przyszedł tu wraz z ludźmi pracującymi w Hucie i ich głosem powiedział, że historia nie dzieje się według samych kryteriów produkcji i konsumpcji. Człowiek i jego potrzeby duchowe — to rzecz większa od ekonomii".

**Urzędowe Kłamstwa**

Wczoraj w południe reżymowa agencja PAP wydała w Warszawie komunikat, w którym ze Stanisława Pyjasa usiłuje zrobić "pijaną ofiarą tragicznego wypadku", nazywając zamordowanego Stanisławem P. Komunikat twierdzi, że "polityczni gracze, głównie spoza Krakowa, usiłują cynicznie wyzyskać to ludzkie nieszczęście dla politycznej prowokacji".

Wzmianka o niekrakowskim pochodzeniu rzekomych prowokatorów jest przejrzystą aluzja do działaczy KOR.

Make The Jump!
Printed Pattern
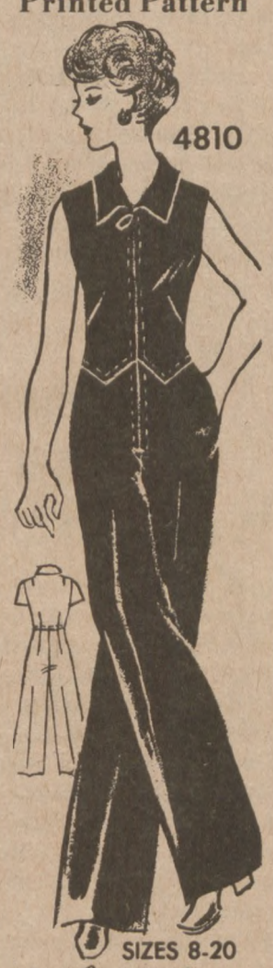

by Anne Adams
MAKE THE JUMP into summer with this streamlined design. See the smart waist detail that creates vested interest. Zip it up now in knits, blends.
Printed Pattern 4810: Misses' Sizes 8, 10, 12, 14, 16, 18, 20. Size 12 (bust 34) takes 2 7/8 yards 45-inch fabric.
$1.25 for each pattern. Add 35c for each pattern for first-class mail and handling. Send to:
Anna Adams, Dept. 10, Polish Daily Zgoda, 243 West 17th St., New York, N. Y. 10011.
Print NAME, ADDRESS, ZIP, SIZE and STYLE NUMBER.
ANSWER to inflation — sew and save dramatic dollars! Send for NEW SPRING - SUMMER PATTERN CATALOG. Clip coupon for free pattern! Separates, jump-suits, day—evening dresses. Send 75c.
Instant Sewing Book ..... $1.00
Sew + Knit Book ..... $1.25
Instant Money Crafts ..... $1.00
Instant Fashion Book ..... $1.00

*Henryk Sienkiewicz*

# OGNIEM I MIECZEM

(Ciąg dalszy nastąpi) POWIEŚĆ (Ciąg dalszy)

222 (Ciąg dalszy)

Szli tedy przez całą długość wałów, a za nimi starszyzna wojskowa; żołnierzom zaś na widok monstrancji błyszczącej na kształt słońca, na widok spokoju księży i onych dziewcząteк, przybranych w bieli, rosły serca, przybywała odwaga, zapał wstępował w dusze. Wiatr roznosił krzepiący zapach mirry palonej w trybularzach; głowy wszystkich pochylały się z pokorą. Muchowiecki od czasu do czasu wznosił monstrancję i oczy ku niebu — i intonował pieśń: „Przed tak wielkim Sakramentem".

Dwa potężne głosy Jaskólskiego i Żabkowskiego podchwytywały ją w lot dośpiewując „upadajmy na twarzy" — a całe wojsko śpiewało dalej: „Niech ustąpią z testamentem nowym prawom już starzy!" Głęboki bas dział wtórował pieśni, a czasem kula armatnia przelatywała hucząc nad baldachimem i księżmi, czasem uderzywszy poniżej w wał zasypywała ich ziemią, aż pan Zagłoba kurczył się i przyciskał do drążka. Szczególniej strach chwytał go za włosy, gdy procesja dła modlitew stawała na miejscu. Wówczas trwało milczenie i kule słychać było doskonale, lecące stadem jak wielkie ptaki; Zagłoba tylko się czerwienił coraz mocniej, a ksiądz Jaskólski zezował ku polu i nie mogąc wytrzymać, mruczał: „Kury im sadzać, nie z dział bić!" — bo istotnie bardzo złych mieli puszkarzy Kozacy, a on, jako dawny żołnierz, nie mógł spokojnie na takową niezręczność i takie marnowanie prochu patrzeć. I znowu szli dalej — aż doszli do drugiego końca wałów, na które też nie było ze strony nieprzyjaciela nigdzie wielkiego nacisku. Próbując tu i owdzie, szczególniej od zachodniego stawu, czy się nie uda wywołać popłochu, cofnęli się na koniec Tatarzy i Kozacy ku swoim stanowiskom i trwali w nich nie wysyłając nawet harcowników. Tymczasem procesja otrzeźwiła całkowicie oblężonych.

Widocznym już teraz było, że Chmielnicki czeka na przybycie swego taboru, jakkolwiek skądinąd tak pewny był, że pierwszy prawdziwy szturm wystarczy, iż zaledwie kilka szańców pod armaty kazał usypać i żadnych innych ziemnych robót nie przedsiębrał, aby zagrozić oblężonym. Tabor nadciągnął nazajutrz i stanął, wóz przy wozie, w kilkadziesiąt rzędów, na milę długości, od Werniaków aż ku Dębinie — z nim przyszły jeszcze nowe siły, a mianowicie pyszna piechota zaporoska, prawie janczarom tureckim równa, do szturmów i wstępnego boju o wiele od czerni i Tatarów sposobniejsza.

Pamiętny wtorkowy dzień 13 lipca zeszedł na obustronnych gorączkowych przygotowaniach: już nie było wątpliwości, że szturm nastąpi, bo trąby, kotły i litaury grały od rana *larum* w kozackim obozie, a między tatarstwem huczał jak grzmot wielki święty bęben, bałt zwany... Wieczór uczynił się cichy, pogodny; jeno z obu stawów i Gniezny podniosły się lekkie mgły — na koniec pierwsza gwiazda zamigotała na niebie.

W tej chwili sześćdziesiąt armat kozackich ryknęło jednym głosem, nieprzejrzane zastępy ruszyły z krzykiem okropnym ku wałom — i szturm się rozpoczął.

Wojska stały na wałach i zdawało im się, że ziemia drży pod ich nogami; najstarsi żołnierze nie pamiętali nic podobnego.

— Jezus Maria! co to jest? — pytał Zagłoba stojąc obok Skrzetuskiego z husarią w przerwie wałowej — to nie ludzie idą na nas.

— Jakbyś waść wiedział, że nie ludzie; nieprzyjaciel woły przed sobą żenie, abyśmy się pierwej strzelbą na nie wysilili.

Stary szlachcic poczerwieniał jak burak, oczy wyszły mu na wierzch, a z ust buchnęło jedno słowo, w którym cała wściekłość, cały przestrach i wszystko, co mógł myśleć w tej chwili, było zawarte:

— Łajdaki!...

Woły jak szalone, popędzane przez dzikich, półnagich czabańczuków batami i palącymi się pochodniami, zdziczałe ze strachu, biegły naprzód z rykiem okropnym, to zbijając się w kupę, to pędząc, to rozbiegając lub zwracając w tył, a pędzone krzykiem, parzone ogniem, smagane surowcem, leciały znów ku wałom. Aż Wurcel począł ziać ogniem i żelazem, wówczas dymy zakryły świat — niebo poczerwieniało — przerażone bydło rozproszyło się, jakby je piorun rozegnał, połowa go padła — a po ich trupach nieprzyjaciel szedł dalej.

Na przedzie, kłuci z tyłu spisami i prażeni ogniem z samopałów, biegli jeńcy z worami piasku, którymi fosę mieli zasypywać. Byli to chłopi z okolic Zbaraża, którzy nie zdołali schronić się do miasta przed nawałą; zarówno młodzi mężczyźni, jak starcy i niewiasty. Biegło to wszystko z krzykiem, płaczem i wyciąganiem rąk ku niebu, i wołaniem o litość.

Włosy stawały na głowie od tego wycia, ale litość zmarła wówczas na ziemi: z jednej strony spisy kozackie pogrążały się w ich plecy, z drugiej kule Wurcla miażdżyły nieszczęsnych, kartacze rwały ich na sztuki, ryły w nich bruzdy, więc biegli, bluzgali się we krwi — padali, podnosili się i znów biegli, bo pchała ich fala kozacka, kozacką turecka, tatarska...

Wnet fosa zapełniła się ciałami, krwią, worami z piaskiem — na koniec zrównała się i nieprzyjaciel z wyciem rzucił się przez nią.

Pułki pchały się jedne za drugimi; przy świetle działowego ognia widać było starszyznę, zaganiającą buzdyganami coraz nowe zastępy na okop. Co najprzebrańszy lud rzucił się na kwatery i wojska Jeremiego, bo widział Chmielnicki, iż tam będzie opór największy. Szły więc: kurzenie siczowe, za nimi straszliwi perejasławscy z Łobodą, za nimi Woronczenko wiódł pułk czerkaski, Kułak pułk karwowski, Neczaj bracławski, Stepka humański, Mrozowicki korsuński — szli kalniczanie, i potężny pułk białocerkiewski piętnaście tysięcy ludzi liczący — a z nim sam Chmielnicki — w ogniu jak szatan czerwony, szeroką pierś na kule wystawiający, z twarzą lwa, okiem orła — w chaosie, dymie, zamieszaniu, rzezi, i zwichrzeniu, w płomieniach na wszystko baczny, wszystkim rządzący.

Za mołojcami szli dzicy dońscy Kozacy; dalej Czerkasi walczący z bliska nożami, tuż Tuhaj-bej wiódł wyborowych nohajców; za nimi Subagazi białogrodzkich Tatarów, tuż Kurdłuk śniadych astrachańców zbrojnych w olbrzymie łuki i strzały, z których każda nieledwie za dziryt ujść mogła. Szli jedni za drugimi tak gęsto, że gorący oddech z tyłu idących oblewał karki przodowym.

Ilu ich padło, nim doszli na koniec do owej fosy ciałami jeńców zasypanej, któż opowie, któż wyśpiewa! Lecz doszli i przeszli, i poczęli się drzeć na wały.

(Ciąg dalszy nastąpi)

## Fortepian Paderewskiego

Niedawno odbyła się w Washingtonie uroczystość przekazania do waszyngtońskiego muzeum, Smitheen Institute, dwóch fortepianów należących niegdyś do Ignacego Paderewskiego (1860-1941). Oba fortepiany marki Steinway zostały ofiarowane muzeum przez rodzinę Steinwayów.

Pierwszy fortepian towarzyszył Paderewskiemu w latach 1892-93 przez 75 koncertów w Stanach Zjednoczonych. Na pokrywie fortepianu widnieje autograf Paderewskiego. Drugi fortepian wykonany został z drzewa różanego. Firma Steinwaya twierdzi, że Paderewski wybierał sobie co kilka lat inny egzemplarz instrumentu.

## Z Życia Organizacyjnego Z.N.P.

### Z Gminy 139 ZNP

Zarząd Gminy 139 ZNP zawiadamia swe Delegatki i Delegatów, że zebranie miesięczne Gminy 139 ZNP odbędzie się w czwartek, dnia 26 maja, o godzinie 7:30 wieczorem, w sali paraf. św. Pankracego, przy 43-ej ulicy i South Richmond.

Ze względu na zbliżające się wakacje, uprasza się wszystkich Delegatów i Delegatki o liczne i punktualne przybycie.

Genowefa Wesołowska, prezeska; J. Podkowski, sekr. prot.

### Z Gminy 3 ZNP

Posiedzenie Gminy 3 ZNP połączone z uczczeniem Matek i Ojców odbędzie się w czwartek, dnia 26-go maja, w sali Państwa Moskal, pnr. 5639 Milwaukee Ave., o godzinie 7:30 wieczorem.

Po załatwieniu ważnych spraw, będzie wykonany piękny i interesujący program. Zostanie podana kawa i ciastka.

Przypominamy, że Gmina 3 ZNP urządza wycieczkę do Obozu Związkowego w Yorkville, Ill., w niedzielę, dnia 7-go sierpnia. Wszelkie informacje można otrzymać na posiedzeniu, a także załatwić rezerwacje.

Komitet zabaw z przew. L. Chabałowską przyrzeka, iż wieczór będzie w miłym nastroju i każdy wesoło się zabawi. Obecność wszystkich delegatów i delegatek jest wielce pożądana na posiedzeniu.

Piotr Marud, prezes; Laurrie Chabałowski, przewodn.; Wiktoria Kolman, sekr.

### Zabawa Taneczna Zespołu Tańców Gminy 75 ZNP

Zespół młodzieży nauki tańców i śpiewu przy Gminie 75 ZNP zaprasza wszystkich członków Gminy wraz z rodzinami, Związkowców i Przyjaciół oraz całą Polonię na wiosenną zabawę taneczną, którą urządza w sobotę, dnia 28 maja, w sali St. Nicholas, pnr. 2701 N. Narragansett ave., o godzinie 8-ej wieczorem. Gra orkiestra Venus, donacja $4.00 od osoby. Bar i bufet będą obficie zaopatrzone. Cały dochód przeznaczony jest na dalszy rozwój Koła młodzieży.

Stanley Scibło, prezes Gminy 75 ZNP; za komitet: Julian Walas, przewodniczący; Marta Walas, sekr. prot.

### Dzień "Matek Oraz Ojców" w Gminie 91 ZNP

Zarząd Gminy 91 ZNP zawiadamia, iż miesięczne posiedzenie Gminy odbędzie się w środę, dnia 25 maja, w sali zebrań "Lo Rayne Chateau," 5925 W. Diversey Ave., punktualnie o godzinie 7:30 wieczorem.

Ponieważ będzie to ostatnie posiedzenie przed wakacjami a mamy ważne sprawy do załatwienia, prosimy wszystkich delegatów i delegatek o przybycie na to zebranie.

Gmina nasza urządza zabawę "Social" w niedzielę, 13 listopada — prosimy aby wszystkie Grupy przynależne do Gminy 91 ZNP, zapamiętały tą datę i przybyły gremialnie. Również zapraszamy wszystkich braci i siostry z Okręgu 13-go ZNP, oraz Okręgu 12-go ZNP na tę zabawę a zapewniany im miłe spędzenie czasu w gronie swych przyjaciół.

Ze względu na to, że nie będziemy mieli posiedzenia w czerwcu, komitet zabaw z panią Kazimierą Fronczak na czele, urządza przyjęcie ku czci "Matek i Ojców," więc niech nikogo nie braknie.

Za zarząd Gminy 91 ZNP: Alex Pestrak, prezes; Stanisław Kaldus, sekr.

## 80-lecie Sklepu Sajewskiego

W środę, 18 maja w restauracji Przybyło "Pod Białym Orłem", 6839 Milwaukee Ave., Polonia Chicagoska uczciła bankietem długoletnią pracę p. Alwina Sajewskiego na niwie krzewienia polskiej muzyki. W bankiecie udział wzięło prawie 400 osób.

Skład p. Sajewskiego umieszczony na narożniku ulic Ashland-Milwaukee-Division, stanowi najstarszą i największą składnicę polskiej muzyki w Stanach Zjednoczonych; założony przez rodziców jubilata, śp. Władysława i Helenę Sajewskich, którzy przybyli z Polski do Ameryki w r. 1892 i tutaj w r. 1897 otworzyli pierwszy skład muzyczny. Udostępnili oni dla szerokiej publiczności polskie pieśni i tańce ludowe, jak również podręczniki do nauki gry na wszelkich instrumentach muzycznych. Dzięki wysiłkom p. Sajewskiego opublikowane zostały w Ameryce polsko-amerykańskie utwory muzyczne, jak również wielu śpiewaków uzyskało dostęp do wielkich amerykańskich kompanii muzycznych.

Trzeba nadmienić, że niezrównana współpracowniczka p. Alwina jest siostra p. Jeannette Sajewska-Terley.

Program przeprowadził p. Robert Lewandowski, który przedstawił jubilata, p. Alwina Sajewskiego, wprowadzonego na salę do głównego stołu przez małżonkę, p. Genevieve z domu Galla, oraz siostrę Janię przy dźwiękach melodii: "Więc Panowie jego zdrowie, niechaj żyje nam", w wykonaniu znanej i doskonałej orkiestry Joe Pat-Paterek. Po powitaniu gości przez brata jubilata, p. Ted. Sajewskiego, inwokację wygłosił ks. Edw. Przybylski, po czym odegrano i odśpiewano hymny narodowe amerykański oraz polski.

Funkcje mistrzów ceremonii pełnili na zmianę z p. Lewandowskim pp. Chet Gulinski, Chester Schafer oraz Eddie Blazonczyk, którzy w czasie spożywania obiadu odczytywali liczne telegramy nadesłane jubilatowi z różnych części Ameryki, m.in. od ZNP.

"Słoneczna Pani" Lydia Pucinska złożyła życzenia, a ks. M. Madaj, Archiwista Archidiecezji Chicagoskiej, wygłosił dłuższe przemówienie, w czasie którego, nawiązując do Ignacego Paderewskiego, mówił o muzyce etnicznej. Zainteresowanie się muzyką etniczną doprowadziło w r. 1976 do utworzenia Amerykańskiego Ośrodka Zwyczajów Ludowych w ramach Washingtońskiej Biblioteki Kongresowej. Ośrodek ten zajmuje się zachowaniem, przedstawieniem oraz rozprowadzaniem amerykańskich kultur tradycji ludowych. W oparciu o Bibliotekę Kongresową — Ośrodek ten przyczynia się do planowania kulturalnych programów zarówno Biblioteki, jak również Rządu Federalnego.

Najlepszym przykładem jest Chopin, którego typowo polskie kompozycje, jak mazurki i polonezy ujawniają jego polskość, gdyż muzyka etniczna wyraża dobitnie marzenia, nadzieje, życzenia oraz tęskonotę ludzi.

Po przemówieniu ks. Madaja poproszona została p. Greta Swenson, przedstawicielka Amerykańskiego Ośrodka Zwyczajów Ludowych przy Bibliotece Kongresowej w Washingtonie, która w imieniu tego ośrodka złożyła p. Sajewskiemu podziękowanie za jego duży wkład w propagowaniu polskiej muzyki i pieśni. Dyrekcja Amerykańskiego Ośrodka Zwyczajów Ludowych w specjalnym telegramie podkreśliła, że "Życie i praca p. Sajewskiego stanowią wspaniały przykład poświęcenia i wysiłków polskich imigrantów oraz ich potomków dla zapewnienia, zabezpieczenia i utrwalenia muzyki etnicznej na terenie Ameryki".

Życzenia składał p. Salvatore Candilora, wiceprezes wykonawczy organizacji SESAC z Nowego Yorku; organizacja ta skupia kompozytorów, autorów, wydawców oraz pisarzy.

Jubilatowi wręczono szereg artystycznie wykonanych plakiet pamiątkowych. Jedną z tych plakiet, ilustrującą rezolucję Kongresu Stanów Zjednoczonych wręczył p. Sajewskiemu asystent administracyjny kongresmana John G. Fary, p. Albert C. Desecki, który również wręczył jubilatowi flagę amerykańską.

Pięknie oprawione plakiety wręczyli jubilatowi przedstawiciel Intrnational Polka Association, "Polka Disc Jockey Association" of Chicago, signed by Chester Gulinski oraz dr Edward Różański w imieniu Wydawnictw "Dziennika Związkowego" oraz dwutygodnika "Zgoda".

Wśród nadesłanych telegramów znalazły się życzenia nadesłane przez bawiącego poza Chicago prezesa Kongresu Polonii Amerykańskiej i ZNP mec. Alojzego Mazewskiego. Pochwalną wzmiankę w formie rezolucji od Rady miasta Chicago, nadesłał urzędujący Mayor m. Chicago, Bilandic.

Dalsze życzenia składali Val Janicki, Bruno Zielinski, Adam Grzegorzewski, Józef Migała, Mike Przemyski, M. Czarnecki (WOPA), Złobin-Rylski, Feliks Konarski (Ref-Ren), który życzenia swoje ujął w formie wierszy.

Życzenia od dr. Sikory odczytała siostra jubilata, która przy tej sposobności w swoim i brata imieniu serdecznie podziękowała wszystkim tym, którzy przyczynili się do sukcesu uroczystości bankietowej. Dr Sikora w swoim liście wspomniał, że rodzina Sajewskich przejdzie do historii jako jedna z najbardziej patriotycznych i najbardziej ujmujących.

Na zakończenie kilka słów podziękowania wygłosił jubilat Sajewski, a po wręczeniu pięknego bukietu kwiatów małżonce jubilata, ks. Szczypula odmówił modlitwę dziękczynną, po czym rozpoczęła się druga część bankietu połączona z tańcami.

## Święto Morza

### Organizowane Przez Stow. Marynarki Wojennej

Stowarzyszenie Marynarki Wojennej Chicago-Milwaukee jest małą organizacją na społecznej mapie Polonii. Zaledwie kilkunastu członków, a i to rozproszonych na dużych przestrzeniach. Nigdy dotąd SMW nie zwracało się do Społeczeństwa o pomoc i współdziałanie. Swoje sprawy, wyłącznie samopomocowe, starało się załatwiać we własnym zakresie. We własnym zakresie zbierało więc fundusze, aby zorganizować pomoc dla członków Polskiej Marynarki Wojennej, którym inwalidztwo i twarda służba pod Białoczerwoną Banderą odebrały zdrowie i siły.

Ale możliwości SMW maleją, a potrzeby inwalidzkie rosną. W tej chwili SMW zdecydowało po raz pierwszy urządzić imprezę kulturalno-towarzyską, aby tą drogą uzupełnić ubogą kiesę.

Okazją dla zorganizowania takiej imprezy jest tradycyjne Święto Morza, przypadające w czerwcu.

W dniu więc 18 czerwca br., w sali Lusaka Mission, 6965 W. Belmont Avenue, odbędzie się pierwsza publiczna impreza SMW, na którą już teraz serdecznie zapraszamy tych wszystkich, którym droga jest polska tracycja morska i pamięć o osiągnięciach bojowych Floty Wojennej Rzeczypospolitej.

Prosimy już teraz zarezerwować sobie datę tego Święta Morza, organizowanego przez Stowarzyszenie Marynarki Wojennej: 18 czerwca 1977 roku.

Szczegóły tej pierwszej imprezy SMW podane zostaną w następnych komunikatach.

### Aresztowani Za Handel Narkotykami

Policja aresztowała dwie osoby i skonfiskowała narkotyki o wartości $59,000 w obławie na mieszkanie na północnej stronie miasta przeprowadzonej w niedzielę rano.

Aresztowano Kennetha Routenberg, lat 26, i Jill Rosengarten, lat 25, w mieszkaniu pnr. 1635 W. Arthur.

W mieszkaniu znaleziono również .45-kalibrowy karabin maszynowy.

### Wystawa Dzieł Dunikowskiego

W Leningradzie (w Ermitażu) czynna jest wystawa dzieł Xawerego Dunikowskiego. Wystawa ma charakter retrospktywny, obejmuje ok. 120 prac (malarstwo, rzeźba rysunek) z różnych okresów działalności artystycznej Dunikowskiego.

### Wizyta Premiera RP w Okręgu 1-szym SWAP

Premier Rządu Rzeczpospolitej Polskiej na Uchodztwie odwiedzi 1-szy Okręg SWAP w domu Weterana, pnr. 1239 N. Wood ul., dnia 28 maja, od godziny 12-ej w południe do godz. 2-ej po poł., gdzie odbędzie się skromne przyjęcie.

Koledzy i Koleżanki SWAP proszeni są o jak najliczniejsze przybycie i powitanie Premiera RP na Uchodztwie.

Jan Bogusz, komendant I Okręsu SWAP; Teofila Ćwik, prezeska Korpusu Pom.

## Sen. Stevenson Otrzymuje Plakietę Wyróżnienia Od ZNP

Senator Adlai E. Stevenson (D-Ill.), który był głównym Mówcą programu manifestacji Obchodu Konstytucji 3-Majowej otrzymał wyróżnienie od ZNP, w formie plakiety.

Od lewej stoją mec. A. Mazewski, prezes ZNP i KPA; Sen. Adlai E. Stevenson; komisarka 12 Okręgu ZNP Genowefa Wesołowska; komisarz 12 Okręgu Roman Kolpacki; wiceprezeska ZNP Helena Szymanowicz, przewodnicząca generalna obchodu.

Za prezesem Mazewskim z lewej —adw. Kaz. Wachowski.

## Miejscowi Dygnitarze Na Czele Pochodu Konstytucji 3 Majowej

Na Czele Pochodu Konstytucji 3-Majowej w tym roku maszerowali ald. Roman C. Puciński jako Grand Marshall, za nim od lewej kongresman Frank Annunzio; prezes ZNP i KPA mec. A. Mazewski, Przewodniczący Programu; Sen. Charles Percy (R-Ill.); p.o. mayor Chicago Michael Bilandic; William Scott, stan. prokurator generalny; Helena Szymanowicz, wiceprezeska ZNP i generalna przewodnicząca obchodu; Dennis Voss, przewodniczący Banku Parkway; adwokat Kazimierz Wachowski.

## Nagrody Polskiego Ośrodka SEC

Nagrody Polskiego Ośrodka SEC (Stowarzyszenie Kultury Europejskiej) za rok 1977 otrzymali dr Andrzej Zieliński i Oskar Jan Tauschiński. Zieliński jest wykładowcą polskiej literatury na Uniwersytecie w Mediolanie. Ogłosił w ostatnich latach po włosku wiele publikacji naukowych i popularyzatorskich, m.in. o Żeromskim i literaturze włoskiej (1969), o włoskiej korespondencji Żeromskiego (1969), o Norwidzie i Jarosławie Dąbrowskim. Przewodnik po Polsce (wersja włoska 1969, wersja angielska 1971, wersja niemiecka 1974). Dzieje literatury polskiej (1970), Antologię literatury polskiej (1970). Tauschiński mieszka w Wiedniu. Jest zasłużonym tłumaczem z literatury polskiej. Uprawia także twórczość eseistyczną i krytyczną: pisał o Rittnerze, Chopinie, Delfinie Potockiej. Jest także autorem powieści o Marii Curie-Skłodowskiej. Dotychczasowymi laureatami polskiego ośrodka SEC byli: prof. Jean Fabre (Francja), prof. Karel Krejci (Czechosłowacja), Eugeniusz Kusielewicz (USA), Mariapija Vecchi (Włochy), prof. Michael Selberg (Norwegia), prof. Wacław Godlewski (Francja), prof. Igor Bełza (ZSRR), prof. Fernand Braudel (Francja), prof. Claude Beckvis (Belgia), Franck Louis Schoell (Francja).

## Herbert von Karajan

Swiatowej sławy dyrygent Herber von Karajan (obecnie szef filharmonii w Berlinie zachodnim)- otrzymał nagrodę Ernesta von Siemensa. Nagroda wynosi 100 tys. franków szwajcarskich. Przyznana została po raz czwarty. Poprzednimi jej laureatami byli Benjamin Britten, Olivier Messiaen i Mścisław Rostropowicz.

## Opozycja

New York (UPI) — Oponenci, protestujący przeciwko wydaniu zezwolenia na lądowanie tutaj angielsko-francuskiego samolotu pasażerskiego "Concorde," żądają spotkania z sekretarzem Departamentu Transportacji. Twierdzi się, iż samolot — wykorzystywany zarówno przez Air France jak i towarzystwo British Airways — jest niemożliwie hałaśliwy i grozi zakłóceniami w środowisku.

W ub. tygodniu sędzia federalny Milton Pollack wydał orzeczenie, iż lotniska w Nowym Yorku i New Jersey nie mają prawa wydawać zakazu lądowania samolotu na ich terenach. Na mocy tegoż orzeczenia, unieważniony został zakaz, który utrzymywał się w mocy od lutego 1976 roku.

Air France i British Airwalys zapowiedziały, iż "Concorde" zacznie kursować na liniach pomiędzy Europą i USA począwszy od 20 czerwca.

CRAGIN
DEPARTMENT STORE
5018-22 Armitage Ave. CORNER LAWLER

MEMORIAL DECORATION DAY
Specjalna wyprzedaż w środę, czwartek, piątek i sobotę, dnia 25, 26, 27 i 28 maja
Otwarte w naszym całym sklepie w poniedziałek i w czwartek od godz. 9-ej rano do 9-ej wieczorem.
W inne dni od 9 rano do 6 wiecz. W niedzielę zamknięte.
Otwórzcie Charge Account,
gdzie do 6-ciu miesięcy nie płacicie żadnego procentu.
Darmowy Parking nad tyłach składu.

MĘSKIE, ZNANEJ FIRMY "HAGGAR"
DOUBLE KINT SPODNIE KLOSZOWE
rozmiary w pasie 31 do 42. Wszystkie 100% polyester. Nie wszystkie rozmiary.
TERAZ NISKIE CENY: $10.00, $12.00, $15.00, reg. cena do $22.00.

MĘSKIE 100% NYLONOWE SKARPETKI ROZCIĄGAJĄCE
rozmiary 10 do 13. Reg. $1.00. — specjana cena 59¢ (2 pary za $1.00)

PODUSZKI NA ŁÓŻKO
reg. $5.00, wypchana w 100% fibrą polyester.
Specjalna cena $3.77

MĘSKIE 100 POLYESTER WZORZYSTE KOSZULE
Z DŁUGIMI RĘKAWAMI, WYJŚCIOWE LUB SPORTOWE
rozmiary: small, medium, large i extra large.
teraz tylko ½ ceny

MATERIAŁY
45 inch. "Permanent Press." Regularna cena $1.29 za yard. 65% polyester — 35% bawełna.
Specjalna cena 99¢ za yard.

MĘSKIE KOSZULE WYJSCIOWE
z Krótkimi Rękawami roz. 14½-17
SPECJALNACENA
$5.00 (2 za $9.00)

ŚLICZNA SELEKCJA KART W JĘZYKU POLSKIM
Na Komunię św., Graduacje, Dzień Ojca
i na wszystkie inne okazje.

**Dziennik Związkowy** POLISH DAILY ZGODA

Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Publ.shed Daily except Saturdays and Sundays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
1201 Milwaukee Avenue, Chicago, Illinois 60622

JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny zarządca EDWARD C. RÓŻAŃSKI
Telefon do Redakcji przed 7:30 rano BRunswick 8-8707
Telefon wszystkich Biur BRunswick 8-8700. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ W STANACH ZJEDN. i W KANADZIE

| Codzienne i Weekendowe | | Tylko Weekendowe Wydanie | |
|---|---|---|---|
| Rocznie (1 yr.) | $31.50 | Rocznie (1 yr.) | $10.25 |
| Półrocz. (6 mos.) | 18.00 | Półrocz. (6 mos.) | 6.75 |
| Kwartal. (3 mos.) | 10.50 | Kwartal. (3 mos.) | 4.00 |
| Miesięcz. (1 mo.) | 5.00 | | |

W kioskach (News-Stands) — pojedyńczy
Numer Codziennie (Single Daily Copy) .....25c

DO INNYCH KRAJÓW:

| Codzienne i Weekendowe | | Tylko Weekendowe Wydanie | |
|---|---|---|---|
| Rocznie (1 yr.) | $41.00 | Rocznie (1 yr.) | $13.00 |
| Półrocz. (6 mos.) | 25.00 | Półrocz. (6 mos.) | 9.50 |
| Kwartal (3 mos.) | 15.00 | Kwartal. (3 mos.) | 6.00 |

W kioskach (News-Stands) — pojedyńczy
Numer Weekendowy (Single Week-End) .....30c

# Sowiecka Bezczelność

Tylko naiwni zachodni doktrynerzy mogą traktować poważnie "oburzenie" władców Kremla na prez. Cartera za podjęcie zagadnienia "praw człowieka" na arenie międzynarodowej, co ma być "zbrodniczym mieszaniem się w wewnętrzne sprawy innych państw. Stanowisko propagandy sowieskiej jest wyjątkowo jaskrawym przykładem hipokryzji. Nie widzą tego ślepi lub ci, którzy wierzą, że tylko Moskwa ma prawo mieszania się w wewnętrze sprawy innych państw i to nie tylko jawnie i "pokojowo", lecz także potajemnie do stosowania terroru i sabotażów włącznie.

Nie ma na świecie kraju wolnego do sowieckiej "piątej kolumny", sieci wywiadu, sabotażu, dezinformacji itd. W niektórych krajach działalność agentur i dyplomacji sowieckiej jest bardziej intensywna, w innych mało widoczna. Do krajów gdzie działalność sowiecka wzmaga się należy Hiszpania, wydostająca się spod 37-letniej dyktatury gen. Franco.

Król Juan Carlos przyjął mądrą taktykę etapowego przechodzenia od dyktatury do demokracji. Agentura Kremla — Komunistyczna Partia Hiszpanii i jej sojusznicy na lewicy i w środowiskach intelektualnych, nie tylko w Hiszpanii lecz także w sąsiednich krajach europejskich, naciskają stale na przyspieszenie procesu demokratyzacji, by doprowadzić do chaosu. Równolegle z tymi naciskami popierają dążenia separatyczne Basków i Katalończyków co może doprowadzić do wojny domowej.

Posunięcia komunistów i ich sojuszników w Hiszpanii i na Zachodzie w sprawie Hiszpanii, koordynuje dyplomacja sowiecka. Znani publicyści Evans i Novak donieśli niedawno o niezwykle bezczelnym wybryku, wówczas szefa misji handlowej, obecnie ambasadora Kremla w Hiszpanii, Bogomolova, który o 3-ej rano wyciągał premiera Adolfo Suarez z łóżka by mu przekazać notę Kremla. Bogomolov zignorował uwagę, że jest to dość niezwykła pora do wręczania not. Jedynie wypowiedzenie wojny usprawiedliwiało by wyrwanie premiera z łóżka o 3-ej rano. Nota jaką doręczył Bogomolov nie była wypowiedzeniem wojny, lecz "uchwałą" państw Paktu Warszawskiego stwierdzającą, że dla "utrwalenia pokoju" zarówno NATO jak Pakt Warszawski nie powinien przyjąć nowego członka.

Narazie nie widać chętnych do przystąpienia do Paktu Warszawskiego, natomiast Hiszpania pragnie przystąpić do NATO. Wobec odsunięcia się Grecji i Turcji, wejście Hiszpanii, która zamyka drogę na Morze Śródziemne, gdzie znajduje się nasza Szósta Flota, wzmocniło by poważnie siły obronne Zachodu. Dyplomacja sowiecka i komuniści w Europie Zach. usiłują nie dopuścić Hiszpanii do Wspólnoty Europejskiej. W tym wypadku rozniecają szowinizm ekonomiczny i szerzą w Europie Zach. wątpliwości co do przyszłości demokracji w Hiszpanii.

Dyplomacja sowiecka i komuniści prawie otwarcie nie chcą dopuścić do demokratyzacji Hiszpanii i wybrnięcia kraju z trudności po długiej dyktaturze.

# Traktowanie Indian

"National Catholic Reporter" przeprowadził szeroko zakrojone badania sytuacji amerykańskich Indian, żyjących w rezerwatach. Pierwsza relacja na ten temat jest wstrząsająca.

Okazuje się, że rodziny indiańskie są zagrożone, ponieważ lekarze rządowi, obsługujący rezerwaty, przeprowadzają na poważną skalę sterylizację kobiet, a do tego agencje zajmujące się adoptowaniem dzieci przekazują indiańskie dzieci rodzinom białych.

Relacja wspomnianego pisma opiera się na materiałach zdobytych przez senacki podkomitet. Wynika z tych materiałów, że dzieci indiańskie są wprost siłą zabierane rodzicom i przekazywane do adaptacji przez ludzi białych, jakby przez to miano osiągnąć założenie, że dzieci skorzystają przez wychowanie ich nie przez naturalnych rodziców, a przez przybranych rodziców białych.

"Association of American Indian Affairs" przeprowadziło badania w tej sprawie i ustaliło, że zabieranie indiańskich dzieci ich rodzicom wpływa bardzo niekorzystnie na duchowe samopoczucie Indian w rezerwatach. Stale bowiem nad rodzicami wisi obawa, że ich dzieci zostaną im odebrane. Stowarzyszenie to ocenia, jak oświadczył jego dyrektor William Byler, że do 35 procent Indiańskich dzieci jest odbieranych rodzicom i przekazywanych na wychowanie ludziom białym. Psychiatra James Shore powiedział, że te praktyki wywołują wśród Indian "poczucie beznadziejności i rozpaczy".

Indiańska lekarka, dr Connie Uri z Los Angeles, rozpoczęła badania sterylizacji kobiet indiańskich i doszła do przekonania, że jedna Indianka na każde cztery została poddana sterylizacji, w rezultacie czego jest obecnie w Stanach tylko 100,000 Indianek mogących rodzić dzieci.

Sprawy te, ujawnione przez "National Catholic Reporter", są przerażającym zjawiskiem złego traktowania ludzkich problemów Indian. Odnosi się wrażenie, że jakby istniał spisek przeciw tej resztce amerykańskich Indian, których jest mniej niż milion. Dr Uri oświadczyła, że Indianie nie mają zaplecza pochodzeniowego jak inne mniejszości, w Afryce czy Azji. "Gdy zaginiemy, będzie po wszystkim", powiedziała lekarka.

Zagadnienie celowego obniżania liczby ludności indiańskiej nie może stać się jedynie prasową sensacją. W sprawie tej powinny być przeprowadzone dochodzenia kongresowe. Nie wolno bowiem tolerować, że na naszych oczach odbywa się po prostu ludobójstwo, tyle że nie przy pomocy komór gazowych.

# Drożyzna Domów

Specjalisści od spraw budownictwa z "Center for Urban Affairs" Instytutu Technologii Massachusetts oraz z uniwersytetu Harvard opracowali raport o sytuacji w amerykańskim budownictwie. Raport zwraca przede wszystkim uwagę na drożyznę domów, gdyż koszt domów jednorodzinnych zwiększył się w ostatnich sześciu latach dwukrotnie, gdy dochód rodzin nie nadąża za cenami domów. W praktyce więc tylko 25 procent rodzin o wysokim dochodzie może sobie pozwolić na kupowanie nowych domów. A tymczasem domów nadal brak, chociaż w 1976 r. rozpoczęto budowę 1.16 miliona nowych jednostek.

Raport wskazuje, że jeśli wzrost cen nowych domów będzie postępował nadal, w 1981 roku typowy nowy dom jednorodzinny będzie kosztował ponad $78,000 i jedynie ludzie z grup najbardziej zamożnych będą mogli kupować nowe domy.

Sytuacja w budownictwie może więc być określana mianem kryzysu i profesor MIT, Bernard Frieden, współautor raportu, wyraża nadzieję, że administracja rządowa prez. Cartera podejmie zabiegi o wypracowanie nowych programów budownictwa mieszkaniowego.

Raport wysuwa również twierdzenie, że w następnych latach zaznaczy się bardzo wyraźnie przenoszenie się rodzin z miast do małych miasteczek na terenach farmerskich czy też w pobliżu wielkich ośrodków miejskich. To zjawisko występuje już dokoła takich miast jak Phoenix, Ariz., Tuscon, Dallas i Houston, Tex., San Diego, Cal., Miami, Fort Lauderdale, Tampa i Orlando, Fla. Mieszkańców tracą też miasta Los Angeles, Seattle i San Francisco.

Przenoszenie się ludności z jednych miejsc do innych również wpływa na trudności mieszkaniowe. Ludzie bowiem opuszczają domy stare na terenach, gdzie nie występują potrzeby mieszkaniowe, a osiedlają się na terenach, gdzie właśnie dla tych przybyszów potrzebne są nowe domy. Ponieważ zaś zarysowuje się wyraźne dążenie do osiedlania się w stanach Południa, tym samym należy liczyć się z rozwojem nowego budownictwa przede wszystkim właśnie w tych stanach. Ta sprawa wiąże się więc z potrzebą rozbudowywania stanów Południa i pod względem dróg, zakładów energii elektrycznej oraz urządzeń publicznych, potrzebnych dla życia ludności miejskiej.

## To i Owo

W Czermnej koło Kudowy Zdroju znajduje się kaplica o niezwykłym wystroju. do wyłożenia jej ścian i sufity użyto kilku tysięcy ludzkich czaszek i piszczeli. Z kości zbudowane są też ołtarze. Całość sprawia makabryczne wrażenie i była zapewne pomyślane jako przestroga przed wojną i innymi plagami jakie spaść mogą na ludzkość.

Autorem tej oryginalnej kaplicy był ks. Wacław Tomaszek, proboszcz z Czermnej. Zgromadził on dziesiątki tysięcy szczątków ludzi, którzy zginęli podczas wojny siedmioletniej. W 1776 r. zbudował kaplicę z czaszek. Na wystrój wnętrza złożyło się około 3 tys. czaszek.

## INNI PISZĄ:

*Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.*

## O Prawa Człowieka W Polsce

NOWY DZIENNIK.—Polonia w Stanach Zjednoczonych ma powód do zadowolenia. Niewątpliwie także dzięki jej naciskom, wspieranym przez międzynarodowe koła intelektualne i związki zawodowe na Zachodzie, Komitet Obrony Robotników wywalczył rewizję wyroków na uczestników strajków w Radomiu, Płocku, Urusie i innych ośrodkach, z czerwca ubiegłego roku.

Z ponad stu robotników skazanych w więzieniach pozostaje obecnie jeszcze czterech, a według londyńskiego tygodnika "The Economist" —sześciu. Większość dyscyplinarnie zwolnionych z pracy została przyjęta z powrotem.

Nic oczywiście nie zmaże faktu, że robotnicy byli na śledztwie bici i maltretowani, a ich rodziny szykanowane przez policję PRL. Ale walka o prawa robotnicze została wygrana i Komitet Obrony Robotników (KOR) niemal spełnił zadanie, dla jakiego przecież został powołany do życia. Nie znaczy to, aby ten rozdział można było uznać za zamknięty.

Władze PRL szykanowały i nadal szykanują członków KOR—przetrzymują w areszcie bez wytoczenia im sprawy sądowej, fałszują ich wypowiedzi i oświadczenia i oskarżają o nielegalną zbiórkę pieniędzy. Akcja ta wspierana jest z zewnątrz.

Na przykład Antoni Gronowicz, działający wśród nas jako pisarz, popierany przez komunistyczne władze, wystąpił z listem, ogłoszonym w brooklińskim tygodniku, organie reklamowym PRL-owskich firm i instytucji handlowych, z żądaniem, aby KOR ogłosił szczegóły, jak i na co zużył pieniądze zebrane wśród Polonii. Była to grubymi nićmi szyta prowokacja, do której skłonili go niewątpliwie jego konsularni i ambasadzcy protektorzy.

Nazwisko Gronowicza nie figurowało na liście ofiarodawców polonijnych na KOR. Jego list, kolportowany także i w Polsce, roi się od nieścisłości. Np. oskarża prof. E. Lipińskiego, że zabrał z USA pewne pieniądze, jakkolwiek wiadomo, że sędziwy działacz KOR pieniędzy do Polski nie wiózł.

Gronowicz usiłował też przewrotnie twierdzić, że nagroda Fundacji Alfreda Jurzykowskiego przyznana krytykowi Janowi Józefowi Lipskiemu była ukrytą subwencją na KOR. Akcja Gronowicza i jej podobne zostały potępione przez ogół polityczne myślącej Polonii.

Pieniądze zebrane przez Polonię, także i za pośrednictwem "Nowego Dziennika," zostały przekazane do Polski i są pod nadzorem osób ze świata międzynarodowego i polskiego, zasługujących na absolutne zaufanie. Ani warszawska bezpieka, ani p. Gronowicz i jego mocodawcy nie mają żadnego moralnego prawa wtykać nosa w akcję pomocy robotnikom. Była to bowiem i jest akcja humanitarna, legalna, prowadzona przez ludzi odważnych, bezinteresownych i godnych zaufania.

Prowokatorów usiłujących działać wśród nas będziemy tępić. Będziemy też żądać, aby zwolnieni zostali pozostali czterej (względnie sześciu) robotnicy, jeszcze trzymani w więzieniach.

Na tym jednak nie kończy się ferment w polskim społeczeństwie. Rolę KOR przejmuje obecnie inne ugrupowanie, utworzone przez przedstawicieli pracującej inteligencji, robotników i chłopów, mające na celu walkę o spełnienie w Polsce podstawowych praw człowieka.

Polonia całego świata udziela tej grupie moralnego poparcia. Chcemy bowiem, aby w Polsce, kraju naszego urodzenia albo naszego pochodzenia, zakres wolności i praw człowieka rozszerzał się, a nie malał. Walka o te prawa nie jest—jak to oświadczył ostatnio towarzysz Gierek—"bruźuazyjnym sabotażem ideologicznym." Jest po prostu szlachetnym wysiłkiem ludzi pragnących wywalczyć narodowi polskiemu wolność, jakiej został pozbawiony przez totalitarny system. Przed tym wysiłkiem wszyscy chylimy głowy.

*Kupujcie lub prenumerujcie "Dziennik Związkowy"*

Florian Barczak

# Napięta Sytuacja w PRL

## (Wrażenia z Pobytu w Polsce)

Przyjezdngo z PRL czeka ogień zaporowy pytań jak: "Co słychać w kraju? Jakie panują tam nastroje?". Odpowiedź jest zarazem trudna i łatwa. O tym jak wygląda sytuacja na samym szczycie piramidy rządowej wie tylko nieliczna garstka ludzi do których zwykli śmiertelnicy nie mają dostępu.

Słyszy się powszechnie, iż: "O tym, co się u nas dzieje dowiadujemy się dopiero z rozgłośni Wolnej Europy."

Z wyjątkiem chwil przełomowych, jakimi były np. październik r. 1956, grudzień r. 1970, czy czerwiec r. 1976, aktywność polityczna najwyższych czynników nie opiera się na podejmowaniu jakichś wiekopomnych samodzielnych decyzji i nie kryją się za nią jakieś niezgłębione tajemnice.

Zbyt wielkie jest dlatego uzależnienie od Kremla. Można powiedzieć, iż nie panuje tam idealna harmonia ale czy w nieuniknionych intrygach i rozgrywkach górę bierze złakniony większej władzy pan X czy pan Y, nie posiada epokowego znaczenia.

Większe znaczenie miałoby to, gdyby w łonie władz ścierały się wyraźne tendencje zliberalizowania ustroju z dążnością do przykręcenia śruby. Tak jednak nie jest. Zważywszy na niemożność pobierania samodzielnych decyzji, oraz na niezwykle trudną sytuację gospodarczą, powątpiewać można czy rząd posiada jednolitą linię na nieco dalszą metę.

Zgodnie z panującą opinią społeczeństwa, rząd jest obecnie słabszy niż kiedykolwiek. Jest to cena, którą musiał zapłacić za upokorzenie w czasie wypadków czerwcowych.

Największą tajemnicą okryte są rozmowy między najwyższymi czynnikami sowieckimi i krajowymi. Dają się chyba, jeżeli chodzi o Moskwę streścić w haśle: "Zaoszczędźcie nam za wszelką cenę jakichkolwiek robotniczych rozruchów." Jest tak na pewno w okresie przed konferencją belgradzką.

Wydaje mi się natomiast, iż obawy, że po jej zamknięciu Sowiety wymogą, przykrócenie resztki swobód, trącą zbytnim pesymizmem. Byłoby to w każdym razie krzyczącym grzechem Zachodu, gdyby się na coś podobnego zgodził. Trudno przypuścić, aby Moskwie igranie z ogniem—bo do tego by się to sprowadzało—specjalnie się uśmiechało.

Tak mniej więcej wygląda problem od strony "oni," bo podział na "oni" i "my" wciąż istnieje i się akcentuje. Obraz strony "my" jest jasny.

Cała ludność, albo jeżeli kto woli, opinia publiczna, bo mimo wszystko, ona istnieje, w swym negatywnym nastawieniu do rzeczywistości w kraju, a więc do partii, do władz, do panujących stosunków itp. Faktu tego nie potrafi zamącić prawdziwa orgia propagandowych afiszów, haseł, sloganów, sławiących partię, polsko-radziecką przyjaźń, podkreślających szczęście płynące z budowania "socjalistycznej ojczyzny" itp.

Na tle ogólnych narzekań i utyskiwań trudno o bardziej groteskowy kontrast niż morze czerwieni oraz złotych napisów w przededniu święta 1 maja na drogach i ulicach Warszawy. Muszą oni walczyć z ogromnymi często trudnościami, które nie zawsze dają się zapisać na konto komunizmu; to że władze są zupełnie uzależnione od Moskwy jest inną okolicznością łagodzącą.

W parze z aspektem negatywnym ludności do rzeczywistości politycznej i gospodarczej w kraju idzie aspekt pozytywny. Jest nim dążenie do zmiany tej rzeczywistości w sensie zliberalizowania i demokratyzacji ustroju wraz z przywróceniem prywatnej inicjatywy gospodarczej.

Ludność domaga się odebrania partii monopolu sprawowania władzy. Domaga się również przykrócenia przywilejów z których korzystają funkcjonariusze partyjni i ukrócenia nadużyć, oraz korupcji, będących jednym z głównych kamieni obrazy i zgorszenia niepartyjnych obywateli.

Irytuje ich specjalnie proces powstawania nowej kasty partyjnej arystokracji, nie ukrywającej swej wysokiej stopy życiowej, nabywającej zwyczaje i nawyki dawnych warstw uprzywilejowanych jak polowania, podróże, budowania sobie luksusowych will, przeważnie z publicznych funduszy.

Wszyscy mają dość—wszystko jedno jak to nazwiemy—socjalistycznego czy komunistycznego systemu gospodarczego, nieuchronnie idącego w parze z brakiem sprawności, marnotrawstwem, łapownictwem i masowymi kradzieżami po fabrykach.

Dodać trzeba, iż łapownictwo jest powszechne; jest ogólnie uważane za coś normalnego. Weźmy dla przykładu pobierającą minimalne uposażenie pannę sklepową, nie mogącą związać inaczej końca z końcem jak w drodze chowania poszukiwanych artykułów pod ladą dla wybranycyh klientów, gotowych zapłacić za nie premię.

Gdyby jakimś cudem udało się uzyskać stuprocentową zmianę ustroju pozbywając się jednocześnie znienawidzonej rosyjskiej kurateli powitane byłoby to z najwyższym entuzjazmem, ale wszyscy w kraju zdają sobie sprawę, iż w tej chwili jest to nierealne.

Istnieją wprawdzie optymiści i to na Zachodzie. Społeczeństwo zdaje sobie sprawę, iż w odrzucaniu komunistycznej rzeczywistości Polska nie jest już tak odosobniona. Dysydenci w Sowietach, ruch kontestacyjny w Czechosłowacji, nieśmiałe tego objawy w Rumunii i nawet w NRD, wszystko to jest w kraju dobrze znane.

Można przyjąć, iż zrozumienie absurdu i anachronizmu założeń i haseł marksizmu-leninizmu, zaczyna przenikać do tych członków partii, którzy żywili jeszcze jakieś iluzje.

Ponieważ do niezadowolenia i zniecierpliwienia społeczeństwa istniejącym stanem rzeczy dochodzi czynnik emocjonalny, w dodatku przybierający na sile w wypadku drastycznych zarządzeń władz, zachodzi obawa powtórzenia się wystąpień jak na Wybrzeżu i w Radomiu. Dotychczas kończyły się one względnie obronną ręką, ale kto może zagwarantować, że tak zawsze będzie?

## Zniszczenie Urządzeń

"Newsweek" wśród drobnych wiadomości podał, że gupa Amerykanów w ośrodku radarowo-radiowym w Asmarze w Etiopii spędziła bardzo pracowicie ostatnie dni w tym dawniej zaprzyjaźnionym, obecnie rządzonym przez marksistów, państwie afrykańskim. Jak podawaliśmy, ośrodek zatrudniał kiedyś około 4,000 ludzi. W okresie intensywnych prób rakiet i lotów dookoła ziemi, ośrodek śledził i korygował lot rakiet. Największym zadaniem był nasłuch radiowy i przejmowanie zaszyfrowanych komunikatów między Moskwą i różnymi placówkami rosyjskimi na Bliskim Wschodzie i w Afryce.

W ostatnich latach zadania te przejęły inne ośrodki a sytuacja w Etiopii, szczególnie w rejonie Asmary, gdzie toczą się ciągle walki między partyzantami muzułmańskimi a wojskami etiopskimi, zmuszała do redukowania personelu. Do końca przetrwało nieco ponac 20 osób.

Władze uznały, że wywiezienie tajnego nowoczesnego ekwipunku radarowo-radiowego i podsłuchowego jest zbyt ryzykowne. Wobec tego pracownicy w ostatnich dniach pobytu zaczęli niszczenie tego ekwipunku. Zarządzenie zniszczenia tajnej aparatury przyszło w porę, bo w kilka dni później rząd Etiopii polecił Amerykanom opuścić kraj. W 10 minut po ogłoszeniu dekretu rząd Etiopii nakazującego Amerykanom opuścić kraj, wojska zajęły ośrodek w Asmarze. Na niszczenie tajnej aparatury nie było czasu. Całe szczęście, że zniszczono ją wcześniej.

## Kongres — Biały Dom

Chociaż Kongres jest kontrolowany przez demokratów, a w Białym Domu zasiada demokratyczny prezydent, nie należy oczekiwać, aby na linii Kongres-Biały Dom panowały miłość i zgoda.

Tygodnik U.S. News & World Report zwrócił uwagę, że demokratyczny Kongres ma zamiar nadal utrzymywać własną postawę w sprawach polityki zagranicznej.

Tak więc ustawodawcy chcą, aby prez. Carter wycofał obietnicę dla Turcji o dostawie samolotów F-4 Phantom. Wycofanie utrudniłoby zawarcie przez Washington porozumienia z Turcją w sprawie amerykańskich baz, ale tym nie przejmują się zwolennicy wstrzymania dostawy samolotów.

Kongres chce zablokować przyznanie Rodezji sumy $100 milionów na przeprowadzanie przeniesienia władzy na rzecz większości murzyńskiej w tym kraju.

Ustawodawcy sądzą (nie wiadomo z jakiej przyczyny), że suma ta powinna być przekazana murzyńskim państwom graniczącym z Rodezją. Chyba po to, aby one zwiększyły swoje siły zbrojne do walki z Rodezją.

# DZIAŁ KOBIET

Efektowny "kaftan" z aksamitu w kolorze czarnym, przybrany srebrnym haftem.

## Jak i Co Prasować

Prasować można byle czym, byle gdzie i . . . byle jak, ryzykując, że ulubiona nasza bluzka będzie po tym zabiegu wyglądała "jak psu z gardła", że postawione na politurowanym meblu żelazko zostawi trwały ślad, że . . . itd. Dlatego, choć w naszych szafach i na półkach coraz więcej rzeczy noszonych bez prasowania warto przypomnieć kilka podstawowych zasad. Zwłaszcza że powoli ginie sztuka prasowania w domu, odzieży z czystej wełny czy lnu, lub tak modnych obecnie haftów.

**Deska**

Stół nie jest najlepszym miejscem do prasowania garderoby. Najwygodniejsza jest specjalna deska, obita miękkim podkładłem i łótnem, zaopatrzona w przytwierdzone zawiasami, rozstawione nogi.

Bardzo ułatwia pracę możliwość regulowania jej wysokości. Jeżeli takiego urządzenia brak, dostosujemy wysokość desk do wzrostu i zasięgu rąk osoby prasującej, ale tak, by mogła ona wykonywać tę czynność w pozycji siedzącej, która znacznie mniej męczy.

**Żelazko**

Najwygodniejsze są oczywiście żelazka elektryczne z termoregulatorem, którymi możemy prasować odzież wykonaną z różnych rodzajów włókien. Zaczynamy oczywiście od tej która wymaga najniższej temperatury.

Stopa żelazka powinna być idealnie czysta, brudna pozostawia zażółcenia i smugi trudne do usunięcia. Zabrudzenia należy usunąć pocierając zimne żelazko mokrą szmatką ewentualnie z proszkiem czy pastą do zębów. Ostre proszki ścierne rysują powierzchnię stopy.

Deskę do prasowania czy ewentualnie stół należy ustawić tak, aby gniazdko wtykowe znajdowało się po prawej stronie. Po lewej — na taborecie, krześle, czy w koszu należy ułożyć rzeczy do prasowania oraz przygotować miseczkę z wodą, gąbką i płat płótna do prasowania przez szmatkę. Przydatny do prasowania cięższej garderoby lub sukien o skomplikowanym kroju jest specjalny rękawnik.

Bluzki rozpinane i koszule męskie prasuje się w ten sam sposób. Zaczynamy od prawego rękawa. Następnie prasujemy listewkę, kołnierzyk i karczek, lewy rękaw, a dopiero potem plecy i szwy boczne. Kończymy starannym wygładzeniem przodów. Jasne bluzki prasuje się po prawej, ciemne, wyświecające się — po lewej stronie. Jeśli mają koronki lub falbany zaczynamy od tych osdób.

Suknie z tkanin matowych, wełnianych zawsze należy prasować po lewej stronie, kieszenie lub fałdy po prawej, ale przez wilgotną szmatę. Prasowanie sukien zaczynamy od ozdób: kołnierza, falban, plis i rękawów. Następnie należy rozprasować szwy boczne i prowadząc żelazko długimi ruchami wygładzić suknię wzdłuż.

Klosze prasuje się zawsze wzdłuż nitki osnowy, aby uniknąć wyciągnięcia tkaniny i nierówności dołu.

Koronki i hafty prasujemy zawsze po lewej stronie i na bardzo miękkim podkładzie.

Spodnie. Przed prasowaniem miejsca wyświecone należy przetrzeć gąbką zwilżoną w wodzie z octem. Najpierw po lewej stronie przeprasować szwy, a następnie spodnie odwrócić, złożyć równo, aby kanty była na właściwym miejscu i zaprasować je przez płat wilgotnego płótna.

Obrus prasujemy jeszcze wilgotny, sprawdziwszy, czy jest równo złożony. Jeśli są niedokładności należy go powtórnie starannie złożyć, wyciągnąć wzdłuż dłuższych brzegów i złożyć prawą stroną na zewnątrz. Prasować wzdłuż osnowy. Po wygładzeniu obu stron złożyć obrus raz jeszcze wzdłuż, na połowę i dopiero potem w poprzek dostosowuje do wymiarów półki lub szuflady. Całkowicie wysuszony odkładamy na miejsce.

*NARODOWIEC*

## Naczynia Kamionkowe

Naczynia kamionkowe znane są od dawna. Polewane garnki tradycyjnie od lat używane są do mleka, kiszenia ogórków, peklowania mięsa. Są więc różnego rodzaju miski, salaterki, kubki, imbryki do parzenia kawy, herbaty, w dużym wyborze kształtów i rodzajów.

Wiele gospodyń jakoś nie może się jeszcze do nich przekonać. Wolą porcelanę, fajans, szkło. A naczynia kamionkowe mają wiele zalet. Dzięki grubym ściankom są trwałe, mniej się tłuką, wyszczerbiają, łatwo je utrzymać w czystości.

Są poza tym ognioodporne, można je stawiać wprost na płycie, byle nie na otwartym ogniu, zapiekać w nich potrawy w piecyku, i bez przekładania podawać wprost na stół. Utrzymują również długo temperaturę —potrawy wolniej w nich stygną a zimne dłużej utrzymują niską temperaturę.

W przeciwieństwie do niektórych naczyń metalowych, można przechowywać w nich wszystkie potrawy kwaśne, tłuste, różnie przyprawione. Scianki kamionkowe mają jednak pewną mikroskopijnie małą porowatość i w niewielkim stopniu chłoną zapach przechowywanych produktów.

Dlatego np. garnek użyty do marynowania śledzi trzeba potem nie tylko dokładnie umyć, ale wymoczyć w gorącej wodzie i odstawić w przewiewne miejsce, aby wywietrzał.

## Studencka Polonia

Dzięki zabiegom prof. Tymona Terleckiego, Charitable Foundation of Polish American Congress (Fundacja Dobroczynna Kongresu Polonii Amerykańskiej) przyznała sumę $1000.00 (słownie: tysiąc dolarów) na rozbudowę księgozbioru polskiego w Bibliotece Uniwersyteckiej Chicago Circle Campus. Jest to już drugi dar tej wysokości przyznany przez tę Fundację na cel wielkiej ważności a niecałkiem rozumiany i doceniany przez nasze środowisko.

Składamy wyrazy uznania KPA, w szczególności mec. A. Mazewskiemu i najgorętsze podziękowania także bezimiennym ofiarodawcom, którzy umożliwili powstanie Charitable Foundation i podtrzymują tak potrzebne jej instytucje.

* * *

"Dziennik Polski" ukazujący się w Detroit, Michigan, ogłosił artykuł, który mamy w Bogu nadzieję zainteresuje naszych czytelników i całe środowisko polonijne, a zwłaszcza duchowieństwo i zakony. Podajemy obszerne wyjątki tego artykułu:

"Kilka tygodni temu wskutek wysiłków i zabiegów sióstr uczących w parafii szkoła parafialna Przemienienia Pańskiego podjęła ważną decyzję.

Postanowiono, że nauka języka polskiego jest przedmiotem obowiązkowym i wprowadzona została do klas od trzeciej do ósmej. Zajęcia trwają około pięćdziesięciu minut i odbywają się raz w tygodniu.

Kurs jest już zaawansowany i można mówić o sukcesie tego eksperymentalnego programu. Używanych jest szereg różnych książek, m. in. "Elementarz" Falskiego oraz książka zatytułowana "Mowa Polska", wydana w Chicago. W przyszłości dzięki pomocy Kongresu Polonii Amerykańskiej uczniowie będą mogli skorzystać z książek wydanych w Londynie. Książki te są dobrze opracowane (jako podręczniki do nauki języka), ale ze względu na ich koszt nie były w powszechnym użyciu na terenie Stanów Zjednoczonych. Oferta Kongresu Polonii Amerykańskiej jest w tej sytuacji tym bardziej godna odnotowania i pochwały, inicjatywa ta jest warta poparcia finansowego przez całą Polonię. KPA robi ważną pracę dla Polonii.

Kurs języka polskiego w parafii Przemienienia Pańskiego prowadzony jest przez Michała Królewskiego. Inni członkowie Polsko-Amerykańskiego Teatru Foklorystycznego organizują uzupełniające zajęcia z zakresu kultury i sztuki. W ostatnią środę klasy szóste spędziły całe popołudnie z p. Janem Sidorem. Był on instruktorem wielkanocnych pisanek i zapoznał dzieci z tradycjami okresu Wielkanocy w Polsce.

Program prowadzony w parafii Przemienienia Pańskiego powinien być użyty jako wzór i powielony w innych polskich parafiach na terenie metropolii detroickiej. Tysiące amerykańskich dzieci polskiego pochodzenia uczęszcza do szkół, nie mając okazji do rozszerzenia swych wiadomości o własnym pochodzeniu. Szczęśliwie, że zakonnice i rodzice dzieci uczęszczających do szkoły Przemienienia Pańskiego uznali za obowiązek i przymus nauczania dzieci o nich samych.

Oprócz dzieci polskiego pochodzenia w programie tym uczestniczą uczniowie pochodzenia włoskiego, angielskiego, także Murzyni, dla których język jest również przedmiotem obowiązkowym, ponieważ obejmuje on wszystkich bez wyjątku uczniów. Poza tym jest to w końcu polska parafia i chyba już czas, aby pokazać, że trzeba myśleć poważnie o zachowaniu tradycji kulturowych i narodowych.

W odpowiedzi na ten program do parafii Przemienienia Pańskiego wpłynęło szereg propozycji pomocy przedstawicieli Polonii."

Dawno już nie czytaliśmy słów tak pokrzepiających na duchu, tak umacniających w wierze w słuszność naszych dążeń.

Życzymy Szkole Przemienienia Pańskiego w Detroit pomyślnego i trwałego rozwoju, życzymy jej żeby się stała wzorem do naśladowania dla wszystkich parafii polskich i dla wszystkich zgromadzeń zakonnych w Ameryce, które zapomniały o swoim polskim pochodzeniu i o swoim długu wobec Polski i Polonii.

I na koniec pytanie: czy polskie Chicago nie usłyszy także tego głosu z sąsiedniego stanu, nie dojrzy przykładu, który daje Detroit?

* * *

Wprawdzie rok akademicki 1976/77 jeszcze się nie skończył, nie jest za wcześnie robić plany na rok następny. Wielu młodych ludzi ukończy szkoły średnie i zacznie studia na UICC. Dla nich i dla koleżanek i kolegów, którzy są już na Uniwersytecie podajemy listę przedmiotów "polskich", które wykładane będą w kwartale jesiennym. Warto tu dodać, że szczególnie powinni nimi zaiteresować się "freshmen", bo przeważnie w czasie zapisów zabraknie dla nich miejsca w klasach wymaganych przez Uniwersyte i polecanych przez "advisers".

Kursów języka będzie aż 7 na poziomie 100 tj. trzy 101, po jednym 102 i 103 i dwa 104. Na wyższym poziomie: Pol. 201 i 301. Wszystkie te kursy mają zajęcia cztery razy w tygodniu. Prowadzić je będą: Prof/prof: Małgorzata Pruska-Munk, Frank Mocha, Wanda Sorgente i lektorka Irena Załuska.

Wśród popularnych kursów z literatury, które zaliczane są jako tzw. Humanities będą: Pol. 151 — kurs o Henryku Sienkiewiczu, wykładany przez prof. Pruską-Munk i Pol. 152 — o Miskiewiczu, prowadzony przez prof. F. Mochę. Kurs Pol. 221 — to wprowadzenie do historii literatury polskiej, obejmujący okres od początków kultury i państwa polskiego do końca oświecenia. Na poziomie wyższym będzie Pol. 340 — Romantyzm i Pol. 410 — Renesans i Barok. Dla tych, których interesuje lingwistyka Departament Slawistyczny ofiarowuje dwa kursy: Pol. 301 — Zaawansowany kurs językowy i Pol. 405 — "Struktura języka polskiego".

Jak widzimy, kursów jest wiele. Zachęcamy gorąco, aby się na nie zapisywać. Od ilości studentów zależy rozwój i przyszłość studiów polskich w Chicago.

* *

Od początku redagowania "Studenckiej Polonii" staraliśmy się w jej skromnych ramach ogarnąć sprawy oświatowe na wszystkich poziomach, we wszystkich przekrojach, we wszystkich aspektach. Wskazywaliśmy pożyteczne osiągnięcia, ale nie wahaliśmy się też wskazywać braków i bolączek. Zawsze staraliśmy się ujmować też zakres spraw polonijnych w sposób konkretny i praktyczny, opierając się na obserwacji i bezpośrednim doświadczeniu. Idąc po tej linii chcemy dziś przedstawić ostatni etap studiów redaktorki dla uzyskania uprawnień do nauczania w szkolnictwie amerykańskim. W tym celu musi ona odbyć dziesięcio tygodniową praktykę nauczycielską w jednej ze szkół chicagoskich. Mamy nadzieję, że Czytelników zainteresują spostrzeżenia i uwagi na temat tej praktyki.

Do odbycia mojej praktyki nauczycielskiej wybrałam szkołę średnią, do której uczęszcza moja córka Basia. Pomimo, że szkoła mieści się w okolicy zamieszkałej przez duży procent rodzin pochodzenia polskiego, nie ma w niej nauki języka polskiego. Przykre to, ale prawdziwe. Smiem przypuszczać, że wśród dwóch tysięcy uczniów przynajmniej 1/ jest pochodzenia polskiego. Sama znam kilkanaście nazwisk, która nie tylko brzmią po polsku, ale o których wiem na pewno, że są polskie. Uczę więc rosyjskiego, bo jest to moja druga specjalność.

Popularność tego języka spada, mamy więc rocznie na wszystkich czterech poziomach 28 uczniów (11 na pierwszym, 8 na drugim, 8 na trzecim i 1 na czartym). Większość z nich to młodzież, która nie jest pochodzenia słowiańskiego. Uczą się bez entuzjazmu, przychodzi im to ciężko. Mówiąc szczerze, robi to wrażenie bardzo przygnębiające. Niestety, Amerykanie stale nie rozumieją potrzeby znajomości innego języka poza angielskim.

Przeciwieństwem tego stanu rzeczy są klasy innych języków. Można tu zauważyć pewne specyficzne podziały wśród młodzieży. Jak się dowiedziałam z rozmów z nauczycielami tych języków, tak się jakoś składa, że zdolniejsza młodzież wybiera język niemiecki lub francuski, natomiast mniej zdolni wybierają hiszpański. Nie wiemy, czy jest to zjawisko powszechne, ale wydaje się godne uwagi.

Uczę dwie godziny, a pozostały czas poświęcony jest na przygotowanie planów lekcji następny dzień, poprawianie klasówek lub zadań domowych, pomaganie indywidualnym uczniom i w końcu na wizyty w innych klasach tzw. obserwacje. Pomimo, że nie był mi obcy amerykański system szkolny, znajduję wiele różnic z systemem polskim i często trudno mi się pogodzić z wieloma sprawami.

Praca jest ciekawa, tym bardziej, że jestem pod opieką nauczyciela pochodzenia litewskiego, a w związku z tym mamy wiele wspólnych tematów z poza zagadnień dotyczących nauczania. Dni tygodnia mam zajęte, bo po powrocie do domu trzeba się przygotować do lekcji, a każdej środy jechać na Uniwersytet na specjalne seminarium z profersorką sprawują opiekę nad praktykantami. Mam, jednak nadzieję, że ten ostatni etap moich studiów skończy się pomyślnie a w nowym roku szkolnym będę mogła już rozpocząć pracę jako nauczycielka i to daj Boże — języka polskiego.

* * *

Do następnego tygodnia.

**— Anna Rychlińska.**

## Niesportowi Sowieciarze Psują Imprezę Gimnastyczną

Londyn (D.P.) — Stronniczość sędziów i szachrajstwa sowieckie okazały się w pełni na kobiecych mistrzostwach Europy w gimnastyce, w Pradze. Sowieciarze swą antytezą sportowego ducha nie cofają się przed oszustwami by zdobywać medale.

Znakomita Rumunka, Nadia Comaneci, bezkonkurencyjna królowa gimnastyki na Olimpiadzie, była bezwstydnie szykanowana w Pradze.

Przyznany jej najpierw złoty medal na skoki przez konia został jej później niezrozumiale odebrany przez sędziów na rzecz Nelli Kim (Sowiety). Na asymetrycznych poręczach Comaneci uzyskała pierwsze miejsce, ale pod sowieckim naciskiem łączne pierwsze miejsce przyznano Rumunce i znacznie gorszej Rosjance Muchina.

Faworyzowanie rosjanek przez sędziów było tak jaskrawe, że Rumunia wycofała się wreszcie z zawodów.

Prezes Międzynarodowego Związku Gimnatycznego, Moskal powiedział, że pozbawi się Comaneci medali, a kierownictwo rumuńskie będzie ukarane. Piękna impreza została zepsuta przez niesportowych sowieciarzy.

## Zebranie Polsko-Am. Ligi Politycznej

Regularne a zarazem ważne zebranie Polsko-Ameryk. Ligi Politycznej odbędzie się w środę, dnia 25 maja, o godz. 7:30 wieczorem, w sali naszych zebrań, pnr. 5925 W. Diversey Ave.

Prezes Edward Nowak wraz z całym zarządem apeluje do wszystkich delegacji o konieczne przybycie na to zebranie, ponieważ jest dużo spraw do załatwienia przed wakacjami, jak sprawa wycieczki ogrodowej w sierpniu. Są także sprawy polityczne w Chicago, ważne dla nas, nadto wiele innych spraw i sugestii na przyszłość.

Zapraszamy również inne organizacje i Grupy, Kluby i społeczeństwo do przyłączenia się do nas, aby razem móc stworzyć wielką siłę naszej Polonii i razem starać się o lepsze jutro dla wszystkich. Przypominamy, iż Liga Polityczna pracuje bezpartyjnie.

Prezes E. Nowak jeszcze raz prosi wszystkich o przybycie.

Edward Nowak, prezes; Józefa Cieśla, sekr.

## Ze Związku Klubów Małopolskich

Posiedzenie Izby Delegatów i Delegatek Związku Klubów Małopolskich odbędzie się w czwartek, dnia 26-go maja, w sali LoRayne Chateau, pnr. 5925 W. Diversey ave. — początek o godz. 7:30 wieczorem.

Prosimy o obecność, ponieważ będzie Gość z Polski, p. Włodzimierz Helman, który przebywa na stypendium naukowym, przygotowując pracę doktorską o Polonii, w Nowym Yorku i Chicago, potem udaje się do Detroit i Orchard Lake.

* * *

Wielki Piknik urządzany staraniem Związku Klubów Małopolskich — Komitetu kupna nowego domu odbędzie się w niedzielę, dnia 5 czerwca, w Ogrodzie Woźniaka, pnr. 2530 So. Blue Island Ave. — gra orkiestra "KUJAWIAK." Będą liczne atrakcje m. in. wybór Królowej i dwóch Dam Dworu, z nagrodami za 1, 2, i 3 miejsce.

Panienki od lat 16 do 25 pochodzenia polskiego przyjmujemy do 1-go czerwca, tel. 736-4952 lub 276-1927, albo pisać na adres Zw. K.M., 2925 W. Logan Blvd., Chicago Ill. 60647.

Kuchnia i bar będą obficie zaopatrzone. Początek 12-ta w południe. Wstęp dla dorosłych $2.00. Zapraszamy całą Polonię. Wiele niespodzianek.

* * *

Mandaty przesyłać z rocznym podatkiem $3.50 od Klubów — na adres generalnej sekr. Mrs. Stella Lorens, 2925 W. Logan Blvd., Chicago, Ill. 60647.

Edward Kiszka, prezes; Stanisław Lorens, gen. sekr.

## Mord w Wersalu

Wersal (UPI) — Na placu budowy w Wersalu robotnicy znaleźli zwłoki 20-letniej dziewczymy ze zmiażdżoną częściowo czaszką i ze śladami uduszenia. Policja ustaliła, że zamordowaną jest Amerykanka — Margaret Geiger, mieszkająca w pobliskiej dzielnicy akademickiej.


**POLSKIE PROGRAMY RADIOWE w CHICAGO NADAWANE CODZIENNIE W KOLEJNOŚCI NADAWANIA**

**WIADOMOŚCI Z POLSKI I O POLSCE**
Codziennie 6:00-6:30 rano
WOPA — 1490 kc
5 DNI
Od poniedziałku do piątku
MARIAN CZERNIECKI

**"PORANNY DZWONEK"**
Stacja WOPA
Codziennie
od 6:30 do 7:00 rano
Sobota 11-11:30 rano
Niedziela 1-2 po poł.
MICHAŁ PRZEMYSKI
Kierownik

**ROBERT LEWANDOWSKI**
Stacja WSBC—1240 KC
Codziennie 7-8:30 rano
2-3 po poł. w niedziele
ROBERT LEWANDOWSKI
Właściciel

**"UNCLE" HENRY CUKIERKA**
SKOCZNA POLSKA MUZYKA
Sobota
8:00-9:00 rano i
1:00-2:00 po południu
WTAQ (1300)
Niedziela 8:00-9:00 rano
— i —
2:00-3:00 po południu

**CHET GULINSKI SHOW**
Stacja WOPA—1490 KC
Sobota 12:00-1:00
Niedziela 10:00-1:00
Stacja WYLO—540 KC
Niedziela 9:30 10:30 rano
CHET GULINSKI
dyr. programów

**GODZINA SŁONECZNA LIDII PUCINSKIEJ**
Stacja WEDC
7 dni w tygodniu
8:30-9:30 rano

**"POLSKA W MUZYCE, PIEŚNI i SŁOWIE"**
Stacja WOPA
Codziennie od 12 w poł.
do 12:30 po poł.
ADAM GRZEGORZEWSKI
Kierownik i Zarządca

**"KAWALKADA" WOPA**
Co wieczór od 7:30-8:30
Poniedziałki Kawalkada
90 Minut od 7 wiecz.
DR. W. SIKORA
Producent

**"GŁOS POLONII"**
WOPA — 1490 KC
Codziennie
od 4:30 pop poł.
do 6-ej wiecz.
W Soboty 4-6:30 wiecz.
Pp. Mgr. JÓZEF I SŁAWA MIGAŁOWIE, Właściciele

**"KŁOPOTY SIEKIERKÓW"**
Stacja WOPA 1490 KC
w każdy Wtorek, Środę,
Czwartek i Piątek
7-7:30 wiecz
Kierownik
BRONISŁAW ZIELINSKI
Anonserzy
PELAGIA I BRONISŁAW MROZOWIE

## Apel Poległych

Koło SPK 15, Chicago, jako organizator tegorocznego Apelu Poległych i Zmarłych Żołnierzy Wojska Polskiego, zaprasza Organizacje Weterańskie i patriotyczną Polonię, do wzięcia udziału w tej uroczystości.

Apel odbędzie się w "Dniu Wieńczenia Grobów", tj. w poniedziałek, dnia 30-go maja, o godz. 12-ej w południe, przy pomniku Żołnierza, na działce weterańskiej, na Cmentarzu Maryhill, 8400 N. Milwaukee ave.

Za Zarząd Koła — K. Iwanicki, prezes; K. Stawicki, sekr.

## Książki w Polsce

Prasa krajowa podała, że statystyczny mieszkaniec Polski wydawał w 1975 zaledwie 71 zł na książki przez cały rok. W niektórych województwach ta przeciętna była znacznie mniejsza: we wrocławskim wynosi 39 zł rocznie, w zamojskim 30 zł. Najwięcej kupowano w warszawskim, bo za 162.80 zł rocznie.

## Sprostowanie

We wczorajszym nekrologu śp.
***Mary Dzieginski***
wśród imion i nazwisk pozostałych członków rodziny zostało pominięte imię **JACQUELINE**, która jest żoną siostrzeńca Ralph Tygielski.

Za tą pomyłkę serdecznie przepraszamy.

---

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój i ojciec nasz, śp.

***Witold Pypno***

Członek SPK, po krótkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 22-go maja 1977 roku, o godzinie 9-ej wieczorem, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 25-go maja, o godzinie 9-ej rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 6000 Milwaukee Ave., do kościoła Św. Jadwigi, a stamtąd na cmentarz Maryhill, na parcelę kombatancką.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomym, w ciężkim żalu pogrążeni:

**Janina**, żona; **Tadeusz**, syn; **Izabela**, synowa; oraz rodzina w Kanadzie i w Polsce.

Prosimy nie nadsyłać kwiatów.
Pogrzebem zajmuje się:
Zakład Pogrzebowy B. F. Malec i Synowie.
Telefon: 774-4100.

---

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec nasz i brat mój, śp.

***Zenon Kirklewski***

po krótkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 23-go maja, 1977 roku, w średnim wieku.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 26-go maja, o godzinie 9:15 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 6000 Milwaukee Ave., do kościoła Our Lady of Grace, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

**Stanisława** (z domu **Szyrska**), żona; **Bogusław, Richard i Zena**, dzieci; **Halina**, siostra w Polsce i szwagier; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: —
Zakład Pogrzebowy
B. F. Malec i Synowie.
Telefon 774-4100.

---

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy brat, szwagier i wuj nasz, śp.

***Zygmunt J. Matyskiela***

pożegnał się z tym światem, opatrzony Sw. Sakramentami, dnia 22-go maja 1977 roku, po południu, przeżywszy 66 lat.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 25-go maja, o godzinie 9:30 rano, z Lawrence Funeral Home, pne. 4800 N. Austin Ave., do kościoła St. Eugene (Msza Sw. o godz. 10-ej), a stamtąd na cmentarz Sw. Wojciecha, na parcelę familijną

Na tem smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

**Lillian, Bernice Pietryka i Eugenia Skieney**, siostry; **Joseph Pietryka i Stanley Skieney**, szwagrowie; oraz siostrzeńcy i siostrzenice; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się:
Lawrence Funeral Home.
Telefon 736-2300. (23, 24)

---

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy ojciec, dziaduś i pradziaduś nasz, śp.

***Ignacy Sroka***

**(mąż śp. Marii z domu Tadel)**

Członek Tow. Św. Fidelisa Nr. 878 ZPRK, po krótkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 22-go maja 1977 roku, o godzinie 7:00 wieczorem, w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 25-go maja, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 5253 W. Fullerton (blisko Lockwood), do kościoła Św. Stanisława B. i M., a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

**William (Helen), Frances (Henry) Stasch, Stefan (Betty)**, córka, synowie, synowe i zięć; wnuki, wnuczki i prawnuczęta; wraz z całą rodziną.

Prosimy nie nadsyłać kwiatów.
Pogrzebowi: Poterek.
Telefon: 237-6400.

---

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, brat, wujek i szwagier nasz, śp.

***Aleksander A. Karczewski***

Członek Tow. Króla Bolesława Chrobrego Gr. 1577 ZNP, po długiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 23-go maja, 1977 roku, o godzinie 12:23 po poł., w starszym wieku.

Zwłoki można odwiedzać dziś, we wtorek, od godz. 7-ej do 10-ej wiecz. a jutro, w środę od godz. 2 do 10 wiecz.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 26 maja, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 4901 S. Archer Ave., do kościoła św. Brunona (Msza św o godz. 10-ej), a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

**Genowefa** (z domu **Nowak**), żona; **Władysław (Franciszka) Karson**, bratanek z żoną; **Ryszard (Jacqueline) Warren**, siostrzeniec żony z żoną, **Rozalia Nowak**, szwagierka; bracia i siostry wraz z rodzinami w Polsce; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje: —
Szykowny Funeral Home.
Telefon 735-7521.
(24, 25)

---

***Ś.p. Witold Pypno***

**CHORĄŻY WOJSK POLSKICH**

Żołnierz I-ej Brygady Legionów Polskich, Uczestnik Kampanii Legionowej 1914-1917 r., wojny polsko-bolszewickiej 1919-20 r., Kampanii Wrześniowej 1939 r.

Członek Koła S.P.K. Nr. 31 i wielu innych organizacji. Ofiarny działacz społeczny. Zmarł opatrzony Sw. Sakramentami, dnia 22 maja 1977.

Odznaczony Krzyżem Walecznych, Krzyżem Niepodległości, Złotym Krzyżem Zasługi i Medalem za Wojnę 1918-20.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 25 maja o godz. 9-ej z zakładu pogrzebowego B. F. Malec, pnr. 6000 N. Milwaukee, do kościoła św. Jadwigi, 2226 N. Hoyne, gdzie o godz. 10-ej odprawiona będzie Msza Sw. za duszę zmarłego a stamtąd na cmentarz Maryhill na parcelę kombatancką.

Żołnierskie pożegnanie zmarłego odbędzie się we wtorek dnia 24 maja, o godz. 7:30 wieczorem.

Cześć Jego pamięci.

**Grono Legionistów i Peowiaków, Komitet Konserwacji Szabel Marszałka Józefa Piłsudskiego, Koło S.P.K. Nr. 31, Im. 2-go Korpusu.**

---

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec nasz, dziadek, pradziadek i brat nasz, śp.

***Michał Zabinski***

Długoletni członek Tow. Tysiąc Walecznych Grupa 877 ZNP, Chartered Member A.A. Mazewski Booster Club i b. Delegat do Gminy 91 ZNP, po krótkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 22-go maja 1977 roku, o godzinie 6:34 wieczorem w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 25 maja, o godzinie 9-ej rano, z zakładu pogrzebowego Koop's Funeral Home, Stanley Dulak i Ted Larkowski, Directors pnr 5844 N. Milwaukee Ave., do kościoła św. Tarcyzjusza, a stamtąd na cmentarz Maryhill, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

**Julianna**, (z domu **Sztaba**), żona; **Władysława** i **Felicja**, córki; **Tadeusz Paradowski** i **Maurice D. Canning**, zięciowie; **Dennis (Edie) Paradowski, Dr. James D. (Maria) Paradowski, D.D.S., Letitia (Kurt R.) Wedig** i **Mitchell (Capt. Paul L.)** USA Gozekar, wnuki, i wnuczki, 4 prawnucząt, **Wincenty (Katarzyna)**, brat i bratowa; **Maria Zabinska**, bratowa z rodziną oraz rodzina w Polsce wraz z całą rodziną.

Prosimy nie nadsyłać kwiatów. Datki mile widziane na organizację **Polish Welfare Assoc.**

Po informacje telefonować do Walter L. Sojka F.H. pod numer 666-2673. (23-24)

---

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy ojciec, dziaduś, brat i szwagier nasz, śp.

***Michał V. Kowalski Sr.***

**Pogrzebowy**

**(mąż śp. Marii F. z domu Wiencek)**

Członek Tow. Najświętszego Imienia Jezus przy par. św. Wojciecha; CYO Big Brothers; Tow. Nowa Polska Grupa 736 ZNP; Grupy 270 Unii Polskiej; Polsko-Narodowej Spójni Oddział 250 i 276; Tow. Nr 99 Macierzy Polskiej; Polsko-Narodowej Spójni Oddział 250 i 276; Towarzystwa Nr 99 Macierzy Polskiej; Towarzystwa Nr. 253 ZPRK i P.N.A.; Klubu Kazimierza Pułaskiego, Funeral Director Services Association, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 21-go maja, 1977 roku, o godzinie 9:15 wieczorem, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 25-go maja, o godzinie 9:15 rano, z Kowalski Funeral Home, pnr.1737 W. 18th Street, do kościoła św. Wojciecha (msza św. o godz. 10-ej), a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych w ciężkim żalu pogrążeni.

**Helen (Norbert) Wrobel, Rita Kowalski, Irene (Jerry) Kennetz**, córki i zięciowie; **Michael (Suzanne) i Casimir**, synowie i synowa; **Keith i Lynn Kennetz, Kristine, Allison i Kari Kowalski**, wnuk i wnuczki; **Lottie (Charles) Sandrik**, siostra i szwagier; **Frances Gocal, Joseph, Jule i Terri Wiencek**, szwagrowie i szwagierki; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Kowalski Funeral Home.
Telefon CA 6-0471. (23, 24)

# Dobrowolne Przewożenie Dzieci

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

uczęszczających, przeszło 90% uczniów stanowią białe dzieci.

Przewożenie dzieci do innych szkół nie kosztowałoby rodziców nic ponieważ specjalny autobus zabierałby je z wyznaczonego punktu zbornego w dzielnicy rano na lekcje, przywożąc je później w to samo miejsce po zajęciach szkolnych.

Plan Hannona, który jutro ma być przedstawiony do zatwierdzenia przez Radę Szkolną, zezwalałby również na koszt miasta 3,574 uczniów z 49 szkół bliskich przepełnienia, do 141 szkół gdzie uczęszcza stosunkowo niska liczba uczniów. Podobnie jak w pierwszym przypadku, możliwość ta dotyczyłaby tylko uczniów szkół podstawowych.

W odniesieniu do szkół średnich, Hannon proponuje umożliwić przeniesienie 1,000 uczniów z 16 wybranych, przepełnionych szkół do 13 szkół, gdzie liczba wpisowego jest poniżej normalnej.

W tych dwóch ostatnich przypadkach, zakłada się wręczenie uczniom — bezpłatnie — żetonów CTA, aby zezwolić na przejazd do szkół i z powrotem.

Plan Hannona, twierdzi się, jest wiernie oparty na systemie wprowadzania intergracji od 1967 roku w 4-ym Dystrykcie Szkolnym w dzielnicy Austin na tzw. Zachdniej Stronie miasta. W dystrykcie tym, przewożonych jest 500 uczniów w May High i Spencer High — gdzie większość uczęszczających stanowią murzyńskie dzieci — do szkół z większością białych uczniów.

Opracowany raport o wynikach nauczania w Dystrykcie 4 wykazał później, iż przewożone dzieci czarne uczą się wyraźnie lepiej od tych, które pozostały w Hay High czy Spencer High, natomiast oceny białych dzieci w tzw. "przyjmujących szkołach" wcale nie są niższe niż poprzednio.

Szacuje się obecnie, iż koszty przewozu jakie miasto musiałoby pokryć w ramach w/w planu wyniosłyby $559,650 rocznie, plus $218,250 na opłacenie wynagrodzeń 45 osób dodatkowego personelu, czuwającego nad sprawnością programu i bezpieczeństwem przewożonych uczniów.

# *150 Osób w Rękach Terrorystów*

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

królowej Julianny w kwietniu 1975 roku.

Żądanym samolotem cała grupa terrorystów ma być przewieziona na amsterdamskie lotnisko międzynarodowe Schiphol, skąd odrzutowiec Boeing 747 ma ich zawieźć do miejsca jeszcze nie ustalonego.

Władze holenderskie — jak do tej pory — nie odpowiedziały na ultimatum terrorystów. Zarówno pociąg, jak i szkoła **zostały otoczone** kordonem żołnierzy w samochodach pancernych, trzymających się w znacznej odległości od zaatakowanych obiektów.

Pasażerowie pociągu, których zdaniem rzecznika kolei może być znacznie więcej niż podaje rząd, bo od 70 do 80 — spędzili noc zgromadzeni w przednim wagonie, bez żywności, bez wody i bez jakichkolwiek urządzeń sanitarnych.

Do opanowanej szkoły kobieta z plemienia Molucca dostarczyła żywność, lekarstwo dla jednego dziecka i 120 koców.

Dziś nad ranem w budynku szkolnym, którego okna są szczelnie zasłonięte roletami i gazetami, rozległo się sześć strzałów. Nie wiadomo, czy były to strzały ostrzegawcze, na zastraszenie, czy też terroryści przystąpili do wykonania swych gróźb.

Przedtem słyszano, że dzieci śpiewają popularną piosenkę urodzinową, potem słyszano płacz dzieci. Kiedy nieco później dwie kobiety z plemienia Molucca usiłowały dostarczyć nowe zapasy żywności — rozległy się dalsze strzały. Zadnych innych szczegółów na temat tego podwójnego dramatu depesze nie podają.

Wiadomo jedynie, że w pierwszej fazie ataku na pociąg, maszynista i konduktor zdołali uciec, a następnie terroryści zwolnili stopniowo około 40 starszych kobiet i dzieci.

Wiadomo także, że kilka tygodni temu policja w Hadze została powiadomiona, że w rejonie obecnego ataku pojawiła się podejrzana grupa osobników z plemienia Molucca. Szef stołecznej policji zlekceważył to zawiadomienie, był bowiem zdania, że jest to sprawa albo policji państwowej albo policji lokalnej.

Obecnie minister sprawiedliwości Dries van Agt zarządził przeprowadzenie w tej sprawie śledztwa i ustalenia dla jakich przyczyn ministerstwo nie zostało powiadomione o powyższym ostrzeżeniu.

## Przełom Muzyczny w Polsce

Znany i popularny warszawski pianista i muzykolog, Roman Jasiński, opracował dzieło pod tytułem: "Na przełomie dwóch epok w Warszawie — 1910—1927". Jest to szczegółowo udokumentowane omówienie życia muzycznego stolicy w epoce rewolucyjnych w świecie zmian w muzyce, które aczkolwiek nieco spóźnione, nie ominęły również i naszego kraju.

W okresie tym dochodzili u nas do głosu młodzi kompozytorzy reprezentujący nowe kierunki w muzyce, występowali w Warszawie liczni, głośni artyści i wirtuozi, pisali wybitni, miejscowi krytycy muzyczni. Na podstawie ich recenzji, współczesnych afiszów itp. Jasiński odtworzył obraz stosunków i klimatu wśród którego wszystko to się odbywało. Wymienione dzieło ukaże się nakładem Państwowego Instytutu Wydawniczego już w przyszłym roku.

Niezależnie od tego, Jasiński napisał swoje, liczące 3,500 stron pamiętniki: "Koleje życia mego — 1900—1976". Zakupiło je Ossolineum jakkolwiek ich ogłoszenie nie jest na razie przewidywane. (K.Z.)

## Kalendarzyk Posiedzeń

**WTOREK, 24 MAJA**

**Klub Zwierniczan odbędzie swe** posiedzenie we wtorek, 24 maja, w sali Osikowicz Hall, pnr. 1001-03 N. Wolcott ave. i Augusta blvd., początek o godz. 7:30 wieczorem. Prezes uprasza członków o liczne przybycie na to posiedzenie, gdyż mamy ważne sprawy do załatwienia. — Rudolf Drozd, prezes; Genowefa Stock, sekr. prot.

### Kraj. Zjazd Związku Śpiewaków

Krajowy Zjazd Związku Śpiewaków Polskich w Ameryce odbędzie się w dniach od 26 do 29 maja w Buffalo, N.Y. Rolę gospodarzy Zjazdu pełnić będzie Stow. Chórów 9-go dystryktu. Zjazd odbywać się będzie w Statler-Hilton hotelu, w Buffalo.

Miłośnicy polskiej muzyki będą mieli sposobność usłyszenia konkursów męskich, żeńskich i mieszanych chórów. Krajowa eliminacja nastąpi w sobotę po południu, w Statler Ballroom. Koncert 1,000 śpiewaków będzie w niedzielę, o godz. 3-ej po południu, w Shea teatrze, w Buffalo.

Bal zjazdowy odbędzie się w sobotę, a bankiet w niedzielę, na którym nastąpi rozdanie nagród.

### Zebranie Wydz. Kobiet Okr. 12 ZNP

Posiedzenie Wydziału Kobiet Okręgu 12 ZNP, połączone z obchodem Dnia Matki odbędzie się w środę, 25 maja, o 7-ej wieczorem, w sali Placówki 14 SWAP, pnr. 4139 S. Kedzie.

Zapraszamy pp. Delegatki o liczne przybycie.

Zarazem zapraszamy Główny Zarząd, komisarskę Okr. 13 i komisarzy Okr. 12 i 13, dyrektorki i dyrektorów, prezesów grup i gmin i gości.

Prosimy o fant lub pieczywo. — Kom. Genowefa Wesołowska; Koresp. Janina Binkowska.

### Uwaga Członkowie Koła SPK Nr. 31

Dziś, we wtorek, 24-go maja, o godzinie 7:30 wieczorem, w kaplicy Malca, prn. 600 N. Milwaukee Ave., odbędzie się pożegnanie śp. Witolda Pypno.

Zarząd uprzejmie prosi członków Koła i przyjaciół o wzięcie udziału w tej ostatniej posłudze zmarłemu Koledze. — Władysław Stępień, prezes Koła.

# Program Przyjęcia Premiera K. Sabbata w Chicago

Mgr. Kazimierz Aleksander Sabbat przyleci samolotem "Air Canada" 26 maja, o 1:20 po południu, na lotnisko O'Hare, Flight AC-725, Gate G1.

W tym samym dniu, o godz. 7:00 wieczorem Premiera i jego małżonkę witać będą organizacje niepodległościowe w Domu SPK Koło Nr. 31 mieszczące się pnr. 2914 W. North Ave.

Zgłoszenia na to spotkanie należy nadsyłać przez swe organizacje względnie telefonować do Kołą SPK Nr. 31 na nr. 486-8668.

**Nabożeństwie Katyńskie—29 maja**

O godzinie 12:00 odbędzie się uroczysta msza żałobna za dusze Ofiar Katynia, w kościele św. Trójcy przy 1118 N. Noble ul. Mszę św. odprawi JEks. Biskup Alfred Abramowicz, a kazanie wygłosi proboszcz parafii św. Trójcy, ks. Kazimierz Poliński.

Komitet zaprasza całą Polonię chicagoską o przybycie na tę mszę świętą za dusze zamordowanych przez rosyjskie GPU Polskich Bohaterów w Katyniu i w innych miejscach straceń w Rosji.

Organizacje posiadające sztandary proszone są o przysłanie pocztów sztandarowych.

**Apel Poległych—30 maja**

W Memorial Day corocznym zwyczajem odbędzie się Apel Poległych przed Pomnikiem Żołnierza Polskiego na cmentarzu Maryhill.

Apel odbędzie się o godzinie 10:00 rano.

Apel zorganizuje Koło SPK Nr. 15.

**Zebranie Publiczne**

Tego samego dnia (Memorial Day) o godzinie 3:00 po południu, odbędzie się Zebranie Publiczne w Domu Placówki Nr. 90 SWAP przy 6005 W. Irving Park Rd.

Na Zebraniu publicznym Premier Kazimierz Sabbat odpowiadać będzie na pytania odnośnie aktualnej sytuacji światowej i polskiej. Komitet zaprasza o liczne przybycie na to ciekawe spotkanie.

W dniu 31 maja odbędzie się odjazd Państwa Sabbatów z Chicago do Detroit, skąd po dwóch dniach wyjadą do New Yorku a stamtąd do Washingtonu.

Za Komitet—A. Kajkowski.


# KALENDARZ ZWIĄZKOWY
## NA ROK 1977

**KALENDARZ ZWIĄZKOWY NA ROK 1977 powinien się znaleźć w każdym polskim domu!**

**KALENDARZ ZWIĄZKOWY NA ROK 1977 zawiera masę ciekawego materiału do czytania. Każdy znajdzie coś w naszym Kalendarzu dla siebie. Niezwykłe fakty z życia największego współczesnego kompozytora polskiego KAROLA SZYMANOWSKIEGO, w 40-tą rocznicę śmierci. Następnie przeczytacie co Bolesław Prus pisał o twórczości Sienkiewicza! Sensacyjne, autentyczne dzieje samochodu, w którym zamordowano Arcyksięcia Austryjackiego Ferdynanda, co wywołało I Wojnę Światową. Publikujemy też historię szpiegowską pt. "Czerwona Orkiestra", z której się dowiecie jak Rosjanie szpiegowali Niemców w czasie II Wojny Światowej. A także wstrząsający opis Getta krakowskiego w pamiętnikach polskiego aptekarza, który śmierci codziennie zaglądał w oczy. Także dużo humoru oraz bogaty dział zielarski i leczniczy.**

**KALENDARZ ZWIĄZKOWY NA ROK 1977 posiada porady praktyczne, a co najważniejsze znajdą w nim czytelnicy Podręcznik Nauki Obywatelstwa (50 pytań i odpowiedzi w dwóch językach, najczęściej zadawanych przy egzaminie obywatelskim).**

**Cena $3.50**

WYTNIJCIE PONIŻSZY KUPON, ZAŁĄCZAJĄC OPŁATĘ:

Dziennik Związkowy
1201 N. Milwaukee Ave.
Chicago, Ill. 60622

$3.50

Zamawiam ..... egzemplarzy KALENDARZA ZWIAZKOWEGO na rok 1977, na co załączam sumę ..... (gotówką, czek, przekaz pocztowy).

Imię i Nazwisko .....

Adres .....

Miasto ..... Stan ..... Zip Code .....

**NA C.O.D. NIE WYSYŁAMY.**

# Chicago Liczyć Będzie 2,100,000 Mieszkańców w 2001-ym Roku

Dyrektor ośrodka badań ruchu ludności, znajdującego się przy uniwersytecie m. Chicago, dr Philip M. Hauser przepowiada, iż Chicago będzie stopniowo tracić swych mieszkańców tak, iż w 2001-szym roku zaludnienie Chicago może wynosić 2,100,000.

Biorąc pod uwagę teraźniejszy spadek ludności, w mieście Chicago mieszkać będzie 17 procent ludności białej, 75 procent ludności murzyńskiej i 8 lub 9 procent innej kategorii.

Dr Hauser przemawiał w środę w ubiegłym tygodniu na zebraniu Chic. Stowarzyszenia prawników, pnr. 29 S. La Salle, na seminarium omawiającym sytuację Metropolii chicagoskiej po zgonie mayora Daley. Hauser zaznaczył, iż administracja mayora Daley dokonała wielu pożytecznych rzeczy dla miasta Chicago, jednakże lekceważyła i nie uwzględniała problemów ludzkich.

Następny mayor Chicago, mówił dalej Hauser — będzie zasadniczo starał się utrzymać taktykę jaka była za epoki mayora Daley, co oznacza, iż kontynuował ją będzie w dalszym ciągu.

Seminarium to urządzane przez komitety z Chic. Palestry, jak komitet kontynuowania edukacji legalnej i komitet spraw urbanistycznych, omawiało problemy mające związek z planowaniem rejonowym, zarządzeniami odnośnie domów, udziałem w rozdziale dochodów i przydziałami federalnymi, źródłami zasobów kulturalnych, podatkami, przestępczością i kontrolą broni.

Reporter miejscowego dziennika Daily News, Bob Tamarkin dyskutował utratę mieszkańców i prac na rzecz stanów południowych i na podstawie szeregu artykułów, jakie ukazały się w Daily News na ten temat podał nast. spostrzeżenia: w roku budżetowym 1975 podatnicy w Illinois wysłali do Washingtonu o $5.3 bilionów więcej, niż stan otrzymał od władz federalnych z jakichkolwiek programów. Jest to olbrzymia wprost różnica. Dalej, niektóre zaś stany południowe otrzymały przeciętnie o $1 bilion więcej, niż wpłaciły w podatkach. Stan Illinois zajmuje 6-te miejsce wśród stanów, w stratach prac produkcyjnych. W okresie 8-miu lat, Illinois stracił ponad 60,000 takich prac.

Co piąta osoba w Chicago utrzymuje się z pomocy publicznej, podczas gdy na przedmieściach co 45-ta osoba żyje z tej pomocy.

Sędzia sądu okręgowego Marvin Aspen oświadczył, iż obawy przed przestępcami, szczególnie z bronią w ręku, stwarzają stopniowy zanik życia w miastach. Olbrzymia większość mieszkańców domaga się kontroli broni, jednakże Kraj. Stowarzyszenie Strzelnicze ubija wydanie odpowiednich zarządzeń. Sędzia Aspen stwierdza, iż w każdym roku zostaje skradzionych 40,000 broni palnej ze sklepów, a około pół miliona z domów. Na każdą broń palną używaną dla pokrzyżowania planów rabusia, sześć jest użytych dla celów kryminalnych.

Przy każdych czterech morderstwach, trzy z nich popełnione są z zapalczywości i w uniesieniu, przeważnie na osobach, które znały zabójcę.

## Sesja Naukowa w Wilanowie

Z okazji 300-lecia powstania pałacu królewskiego w Wilanowie odbyła się tam niedawno sesja naukowa poświęcona osobie króla Jana III Sobieskiego oraz kulturze artystycznej i umysłowej jego czasów.

Podczas sesji, która w białej sali pałacu zgromadziła blisko 100 naukowców i bibliotekarzy z największych ośrodków krajowych oraz z zagranicy, przedstawiono 27 referatów. Omówiono w nich działalność króla Jana III Sobieskiego jako króla spiratora i opiekuna twórców, światłego męża stanu zainteresowanego rozwojem kultury i nauki.

Popierajcie tych, którzy ogłaszają się w Dzien. Związkowym

PRIME INVESTMENT OR *how to* GET in on A Meaty Deal.

In 1880, the meat packers had an idea they could sink their teeth into: refrigerated railway cars.

They made the transportation of meat a year-round business instead of just a winter investment.

And today there's an investment with a lot of meat to it that you can have year in and year out. United States Savings Bonds.

They're a prime investment because nobody's ever lost money taking stock in America.

And when you buy Bonds, you're not only preparing for your future, you're helping your country's future as well.

So join 9½ million Americans who have signed up for the Payroll Savings Plan. Buy United States Savings Bonds.

And get some live stock for your future.

E Bonds pay 6% interest when held to maturity of 5 years (4½% the first year). Interest is not subject to state or local income taxes, and federal tax may be deferred until redemption.

Take stock in America.

A public service of this publication and The Advertising Council.


## ★ Praca

**BUDYNEK BIUROWY**
W bliskiej północnej dzielnicy. Ogólne sprzątanie, ubikacje, odkurzanie maszynowe i ręczne w biurach. Dzwonić po angielsku do SANDY.
**266-9457**

**Potrzebni Doświadczeni KUCHARZ lub KUCHARKA**
Praca w niepełnym wymiarze godzin od 10 rano do 3 po poł. i stała praca od 3 po poł. do 11 w nocy. Wymagana pewna znajomość angielskiego lub niemieckiego. Dzwonić, pytając o: BOB
**SWISS INN 4541 N. Western 271-2496**

**JANITOR—JANITRESS**
Full time permanent position. Working from 4 p.m. till midnight. Monday thru Friday. Some previous related experience desirable. Knowledge of English is required. Excellent employee benefits program. CTA transportation to door. Call for appointment:
**787-2846**

**HOUSEKEEPING**
Private Psychiatric Hospital in Des-Plaines has openings on day & nite shifts.
**FOREST HOSPITAL**
**827-8811 — Personnel**

**POTRZEBNI MĘŻCZYZNI I KOBIETY**
Do ogólnej pracy fabrycznej.
**Belmont Cabinet Co.**
**3818 W. Belmont**

**ENVELOPE FOLDING MACHINE OPERATOR**
Steady work. Must read English.
**MILLS AMERICAN ENVELOPE CO.**
**4400 W. Ohio, Chicago, Il.**
**533-6700**
Equal Opportunity Employer M/F

**IMMEDIATE OPENINGS IN NORTHBROOK**
**Midnight to 8 A.M.**
Light manufacturing with outstanding working conditions, benefits, & wage package. Experience preferred or will train applicant with high mechanical apptitude to run Warner & Swasey bar and chuckers with other N/C and drilling equipment. Call for appointment.
**DEUBLIN CO.**
**272-6060**
AIR CONDITIONED FACTORY

## ★ Praca Żeńska

SEWING machine operator with knowledge of Double needle walking foot and Binder machines. Must speak some English. Good pay. Mr. Bag's Co., 2409 N. Lawndale.

KOBIETY do sprzątania mieszkań. Północ. Chętne do korzystania z autobusów. Stała praca. Szybkie podwyżki. 478-9684.

POTRZEBNA dobra kucharka, doświadczona w pieczeniu i gotowaniu dla dużej ilości komsumentów. Praca dwa dni w tygodniu. Zgłaszać się tylko osobiście: Oaza, 1250 Milwaukee II piętro, 5-6pp.

DOSWIADCZONE **OPERATORKI** maszyn do szycia.
**American Guard-It Co., Inc.**
**1240 N. Homan**

**DOŚWIADCZONA SZWACZKA**
Okolica Elston i Pulaski.
Pełen czas.
**588-4472.**

**POTRZEBNE 2 PANIE**
do pracy w czasie weekendów w ośrodku rekreacyjnym.
**AM 1-8918**

**KOBIETA DO SPRZĄTANIA NA NOC**
Bank na bliskiej północy miasta. Od 3 ppł. do 11 wiecz. $3.10 na godzinę na początek. Szybkie podwyżki, Musi mówić po angielsku. Dzwonić po angielsku.
**WABASH EMPLOYMENT AGENCY**
**pokój Nr. 1302 — 202 S. State St.**
**922-5020**

**POTRZEBA KOBIETY**
do czyszczenia i sprzątania polsko-amerykańskiej plebanii.
Dobra zapłata, stała praca.
**Tel. 545-8581**
mówimy po polsku.

**GENERAL OFFICE BOOKKEEPER**
Mature woman with bookkeeping experience including accounts receivable and accounts payable. Light typing, filing, answering phone. Must speak English. Near Northwest. Closed to expy, 2 girl office. Full time, permanent position. Please call 278-4025 between 9 and 4 p.m.

## ★ Pomoc Domowa

TO LIVE-IN housekeeper and child care. Good pay. 448-4212.

POTRZEBNA pani do dwojga dzieci. Okolica Belmont — Cicero. Dzwonić po 5 po poł.: 283-7329

POTRZEBNA pani do pracy domowej. Mieszkanie, wyżywienie i dobre wynagrodzenie. 5-6 dni w tygodniu. Musi mówić trochę po angielsku. 777-2800.

KOBIETA — lekka praca domowa, lekkie gotowanie dla starszej pani. Własny pokój, telewizor. 754-1754 lub 754-0469

FULL TIME 5 days a week housekeeper. Care for infant and general housework. North Shore suburb, close to train station. 3 week paid vacation, references required, some English. 433-2537.

KOBIETA do opieki nad 60-letnią pozostającą w łóżku panią i do dzielenia z nią 5 pokojowego mieszkania, blisko Harlem i Peterson. Dodatkowa pomoc w domu. Wymagana pewna znajomość pielęgniarstwa i języka angielskiego. Pokój, utrzymanie i wynagrodzenie. RO 3-0108 lub 482-9488.

**GOSPODYNI**
**$100 — $125 TYGODNIOWO**
Własny pokój, łazienka, telewizor. 5 dni.
**ARDEN'S AGENCY**
**6934 N. Glenwood. Dzwońcie po angielsku.**
**465-1241 or 824-1843**

**KOBIETA DO SPRZĄTANIA 1 DZIEŃ W TYGODNIU**
Stała praca przez cały rok. Mała znajomość języka angielskiego. Ładny dom w River Forest. Swietny dojazd.
DZWONIC WIECZORAMI PO ANGIELSKU
**771-6822**

**POTRZEBNA KOBIETA**
w wieku około 50 lat jako
**GOSPODYNI OPIEKUNKA**
dla starszej pani. Musi mówić po polsku. Pokój oraz wszelkie inne wygody. Proszę telefonować w piątek po godz. 4 po poł. oraz w sobotę od godz. 9 rano do 3 po poł. Telefon:
**457-0337**

## ★ Praca Męska

**DOŚWIADCZONY MASZYNISTA**
Bibl. Ja
Do obsługi tokarki i Bridgeport maszyny. Okolica Austin i Ogden.
**Dzwońcie do MR. BEIL**
**652-2220**

**DOŚWIADCZONYCH MASZYNISTÓW**
na frezarki i tokarki. Znajomość nastawiania maszyn i umiejętność czytania planów. Dużo nadgodzin. Dobre warunki pracy. Mówimy po polsku.
**RAJNER**
**QUALITY MACHINE WORKS, INC.**
**4517 W. Thomas 276-1760**

**4-SLIDE TOOL & DIE MAKERS MACHINE SET—UP MEN**
Experienced only. Steady employment. Overtime. Good salary. Full insurance. Profit sharing etc.
Call STAN 327-6868 — days
or 622-2119 — evenings.
**Precision Forming & Stamping Co.**
**1733 W. Fullerton — Chicago.**

**DO NAWIJANIA SPRĘŻYN**
Doświadczeni na automatycznych maszynach. Na pełen czas lub częściowo. Nocna lub dzienna zmiana. Wszystkie świadczenia firmowe.
**STANLEY SPRING & STAMPING CORP.**
**5050 W. Foster Ave.**
**777-2600**

**MACHINIST**
**Stan Wood Corp.**
**4819 W. Courtland St.**
**Chicago, Il. 60639**
**237-5000**
Has immediate opening for a skilled all around machinist. Must have experience in set-up and operation of lathe, milling machine and radial drill. Good wages and benefits.
Call or apply in person to the above address.

**KLUGE PRESS**
Letter press printer
Experience required. Set type, make up, lock up and press make ready.
Full time year around
Call Mr. George
for appointment
**275-1600**

**MACHINIST**
Skilled with own tools for small fast growing manufacturing company. Must know setup mills, lathes, for short run operation. Benefits, profit sharing, top wages paid.
Call
**252-2830**

**INSPEKTORZY**
Doświadczeni, lub wyuczymy. Ciekawa praca z wieloma świadczeniami firmowymi. Dobra zapłata. Stała praca. Musi mówić, pisać i czytać po angielsku. Zgłoszenia osobiście
**AMERICAN GASKET & RUBBER CO.**
**9509 Winona**
**(Blisko Lawrence i River Rd., Schiller Park, Il.)**

**TOOL & DIE REPAIRMAN**
**GOOD WAGES**
Many fringe benefits.
**HUB STAMPING & MFG. CO.**
**1212 No. Central Park Ave.**

**MACHINE OPERATORS**
Days. Will train. Must be dependable. Excellent co. benefits.
**PILCHER — HAMILTON**
**2350 S. 27th Ave.**
**Broadview 343-8100**

**WANTED**
Experienced engine and milling machine operators. Overtime. Paid hospitalization.
**KOCSIS BROS.**
117 South Mayfield
Phone 597-8110

**MASZYNIŚCI**
Z conajmniej 5-letnim doświadczeniem i umiejący ustawiać (set-up) i operować BRIDGEPORT, Engine lathe. Dobre świadczenia, wakacje i ubezpieczenie. Mówimy tu po polsku.
**Pytać o Arno Gross 595-2200**

**PAPER CUTTER**
For bindery. To cut chip board, paper, etc.
Full time Year round
Call Mr. George
for appointment
**275-1600**

POTRZEBA
**MŁODYCH MĘŻCZYZN**
Do nauki pracy precyzyjnymi narzędziami. Musi być chętny i pilny do pracy. Musi posiadać zieloną kartę (stały pobyt w Stanach Zjednoczonych). Dobra zapłata podczas nauczania. Udział w zyskach.
Zgłoszenia Osobiście
**GAGE ASSEMBLY CO.**
**4939 N. Elston Ave.**

## ★ Kontraktorzy

**WSZYSTKIE ODNOWY DOMÓW**
**SZYBKO — TANIO — SUMIENNIE — FACHOWO**
• ROBOTY CIESIELSKIE • OBICIA ALUMINIOWE I INNE • DACHY • SCHODY • OKNA • WERANDY • PIWNICE • KUCHNIE • ŁAZIENKI • DODATKOWE POKOJE • FUGOWANIE • MALOWANIE DOMÓW ZEWNĄTRZ I WEWNĄTRZ • ROBOTA GWARANTOWANA
Dzwonić Do Znanego Kontraktora
**Mike Dragowicz 588-6535**

**CENY WZRASTAJĄ NAJLEPSZA OSZCZĘDNOSC TO ZROBIC RAZ, A DOBRZE**
Jako fachowcy wykonamy każdą małą czy dużą naprawę wewnątrz czy zewnątrz budynku najoszczędniej. Dzwońcie zaraz — zanim się rozpocznie pośpiech.
Również w nagłych wypadkach.
**General Contracting Co.**
**4146 W. ARMITAGE**
**278-1525**

## ★ Ogrzewanie

**OBSŁUGA OGRZEWANIA i OCHŁADZANIA**
Dobrzy klienci. Północno-zachodnia dzielnica. 73 Volkswagen Bus. Automatyczny, doskonały na camping.
**472-4040**
dzwonić w niedzielę lub poniedziałek.

## ★ Praca Męska

**GENERAL FACTORY JANITORÓW**
PRACA I WIELE FIRMOWYCH ŚWIADCZEN
Dobra zapłata. Stała. Zgłoszenia osobiście do
**AMERICAN GASKET & RUBBER CO.**
**9509 Winona**
**(Blisko Lawrence i River Rd., Schiller Park, Il.)**

**"JANITORIAL MAN"**
do sprzątania Agencji samochodowej. Nocna zmiana od 11 w nocy do 7 rano. Wymagane trochę angielskiego i umiejętność prowadzenia samochodu.
**MR. RENTES 528-1111**

ROBOTNIK do ogólnej pracy. Dzwonić Paul Galasiński 775-3175.

**LATHE OPERATOR**
Experienced lathe operator with ability to do set up work and sharpen tools. Good salary and benefits.
**Call Mr. Bank**
**833-5400**

**KLUGE**
Experienced setup man
- **HOT STAMPING**
- **DIE CUTTING**
- **EMBOSSING**

Greeting card type work
Year round Full time
Call Mr. George for appointment
**275-1600**

**POTRZEBA PIEKARZA**
**NA PEŁNY CZAS**
DZIENNA PRACA, STAŁA PRACA I DOBRA ZAPŁATA ORAZ INNE ŚWIADCZENIA.
ZGŁOSIĆ SIĘ DO:
**2158 W. Chicago Ave.**
**Tel. EV 4-5562**

**Maintenance Mechanics**
For plant in heavy metals industry. Applicants must have well grounded mechanical background conveyor systems, overhead cranes, hydraulic systems and other plant machinery. Welding experience also required.
**R. LAVIN & SONS, INC.**
**3426 S. Kedzie Ave.**
Equal Opportunity Employer

**MACHINISTS**
At least 5 yrs. experience & able to set-up & operate Bridgeport Engine Lathes. Good ben., vacation & insurance. Polish spoken here.
**Ask For Arno Gross**
**595-2200**

**MACHINIST**
Foster — Damen area
Precision work on surface grinder & milling machines, no job shop. 55 hrs., top pay, profit sharing & benefits.
**All States Plastics Mfg. Co.**
**1801 W. Foster**
**728-0525**

## ★ AUTO

CHEVROLET '70—pilnie sprzedam. Dobry stan. 384-8314 od 5-7 po poł.

## ★ Przeprowadzki

**ARTHUR MOVING & PACKING CO.**
Polska doświadczona firma przewozowa.
PRZEPROWADZKI TANIO, SOLIDNE I Z GWARANCJĄ.
**588-5567**
**od 8-ej do 8-ej wieczorem.**

**IWANSKI MOVING CENTER PRZEPROWADZKI**
**Mieszkań i Biur — 384-3322.**

## ★ Kontraktorzy

**Fachowa instalacja urządzeń przeciw powodzi. Czyścimy zbiorniki kanałów odpływowych.**
Licencjonowani i bondowani.
**J. & C.**
**SEWERAGE & DRAINAGE**
**Tel.: 283-0666**

## ★ Kanalizacja

WYKONUJĘ prace kanalizacyjne, wodociągowe, przepychanie kanałów i rur. Solidna robota. 384-0582 — 24 godzina obsługa. Jędrzejczyk.

## ★ Domy

BY OWNER 5 room 3 bedroom brick Cape Cod. Cabinet kitchen, 1¾ bath, full finished basement, 2 car garage, appliances and carpeting. Cumberland — Forest Preserves Dr. $55,000. Call after 5 p.m. 589-1475.

2x5 i 2x4 NAROŻNY murowany, parą gazem ogrzewany, Pulaski — Lawrence Tel. 282-4358

MUROWANY 2x6, 3-ka w basemencie, duża parcela, na Jackowie. Po umówienie dzwonić: 384-5669 lub 489-7281

2 MIESZKANIOWY, murowany. 1x5, 1x4. Pełny basement. Garaż na 2 auta. Cena wywoławcza: $25,000. 2000 północ — 2000 zachód. 342-6594

**TO CLOSE ESTATE IN ST. LADISLAUS PARISH**
**CORNER YELLOW BRICK**
**12 APARTMENTS: 4 x 4, 8 x 3**
**ONE BEDROOM IN EACH APARTMENT**
**PRICE — $160,000**
**KNECHT & CO.**
**6278 W. NORTH AVE.**
**Tel. 745-0404**

## ★ Interesy

**WYTWÓRNIA WĘDLIN NA SPRZEDAŻ**
Na południowej stronie miasta. Dobrze prosperujący interes, stała klientela. Posiadamy ekwipunek do wyrobu domowego kiełbas. Sprzedaż z powodu przejscia na emeryturę. Cena obniżona na szybką sprzedaż. Pytac o p. Helenę która mówi po polsku.
**Telefon 586-4132**

## ★ Do Wynajęcia

4 POKOJOWE mieszkanie na 1-szym, piec kuchenny. Natychmiastowe objęcie. 3110 N. Milwaukee, 282-3562 lub 282-7979.

4 POKOJE. Jackowo. Umeblowane. Angielski basement. Dla spokojnych. 267-0964.

5 POKOI na 2-gim piętrze, świeżo odnowione. Tel. 379-1396.

**JACKOWO**
8 pokoi, 4 sypialnie, piękna weranda. Komfortowe mieszkanie. Bez dzieci. Wiadomość
**2928 Milwaukee, sklep.**

## ★ Naprawa TV

**TELEWIZORY**
**KOLOROWE, CZARNE, BIAŁE**
**Naprawia**
**INZ. PAPROCKI**
**Dzwonić między 1 a 10:00 wiecz.**
**545-6667 — Gwarancja**

## ★ MEBLE

**Central Furniture**
**1348 MILWAUKEE**
**Polskie Kierownictwo zawiadamia, że**
**W OKRESIE LETNIM CENY MEBLI i "APPLIANCES" ZOSTAŁY ZNIŻONE**
**OTO PARĘ PRZYKŁADÓW TEGO, ILE OSZCZĘDZICIE**
**Korzystając z Tych Taniości**

| | |
|---|---|
| Komplet mebli do bawialni włączając lampy ze stolikami | $168 |
| Komplety mebli do sypialni | $119 |
| Łóżka piętrowe "bunk" lub "Hollywood" | $ 58 |
| Kanapa i fotele | $139 |
| Kanapa rozkładana do spania | $ 78 |
| Telewizja kolorowa | $269.00 |
| Materace | $19.88 |
| Komplety mebli do kuchni "dinette sets" | $ 46 |
| Kuchnie gazowe (gas ranges) | $159 |
| Lodówki lub zamrażacze ("freezers") | $168 |
| Z 6 sztuk drewniane komplety do jadalni | $399 |
| Materace z podstawą sprężynową pełnego rozmiaru | $ 78 |
| Niemieckie szafkowe "stereotype players" od | $369 |
| (kombinacja patefonu-radia i magnetofonu) | |

**Łatwe spłaty—Mówimy po polsku**
Otwarte w poniedziałki, czwartki i piątki do 9 wieczór, we wtorki, środy i soboty do 6 wieczór, w niedziele od 12-ej do 5-ej po poł.
Zgłaszajcie się do polskiego kierownika
**p. Wiktora Kosmaczewskiego**
**Tel. 486-7838**

## ZAWIADOMIENIE

Ustawa z 1964 r. o prawach obywatelskich (The 1964 Civil Rights Law) zabrania, z pewnymi wyjątkami, dyskryminacji ze względu na płeć. Ponieważ niektóre prace są bardziej atrakcyjne dla jednej lub drugiej płci, ogłoszenia są umieszczane pod klasyfikacją MĘSKA lub ŻEŃSKA dla wygody czytelników. Takie klasyfikowanie prac bynajmniej nie ma na myśli eliminowania możliwości dla jakiejkolwiek płci.

## NOTICE

The 1964 Civil Rights Law prohibits, with certain exceptions, discrimination because of sex. Since some occupations are considered more attractive to persons of one sex than the other, advertisements are placed under the Male or Female columns for the convenience of readers. Such listings are not intended to exclude persons of either sex.

# Izba Odrzuciła Propozycję Niższych Kar Za Posiadanie Marihuany

Stanowa Izba w ubiegłą sobotę odrzuciła projekt ustawy mającej na celu zredukowanie kary za posiadanie niewielkich ilości marihuany.

Propozycja otrzymała tylko 79 z 89 głosów potrzebnych do jej zatwierdzenia. 83 posłów do Izby głosowało przeciwko proponowanej ustawie.

Poseł Harold A. Katz, główny projektodawca, wystąpił z podobną propozycją również dwa lata temu.

Według ostatniej, za posiadanie do 30 gramów marihuany (około 20 papierosów) groziłaby kara grzywny nie wyższa jak $500. Obecne przepisy przewidują karę więzienia i maksymalną grzywnę w wysokości $1,000.

Katz zaznaczył, że proponowana przez niego ustawa nie zdąża do zalegalizowania marihuany, ale raczej do wyeliminowania dysproporcji pomiędzy przestępstwem a karą.

Obecne przepisy nie zdają egzaminu, oświadczył Katz, wyjaśniając, że niektórzy sędziowie poza metropolią chicagoską wydają surowsze wyroki aniżeli sędziowie miejscy.

Poseł L. Michael Getty, były asystent stanowego prokuratora na powiat Cook, uważa, że większą uwagę należy skierować na wyeliminowanie handlarzy narkotykami i innego rodzaju zbrodniarzy, dając jednocześnie drugą szansę młodym ludziom zatrzymania jedynie za palenie marihuany.

Propozycja Katza nie zmiejszyłaby kary dla handlarzy narkotykami.

Jednak, oponenci twierdzą, że palenie marihuany prowadzi do sprzedaży i zażywania niebezpiecznych narkotyków.

Poseł Dwight P. Friedrich dodał, że wielu młodych ludzi zaczyna od marihuany, a następnie przerzuca się na heroinę.

Inny poseł Roger P. McAuliffe, policjant chicagoski, uważa, że kary za posiadanie marihuany powinny nadal być surowe, służąc jako środek prewencyjny.

# Więźniowie Mogą Uzyskać Dyplom Szkoły Średniej

Po raz pierwszy w okresie półtora roku czasu więzienie powiatowe zaoferowało w weekend więźniom szansę na uzyskanie dyplomu ukończenia szkoły średniej i możliwe, że przysłuży się tym do przełamania kręgu myślenia u więźniów i skierowania ich na lepszą drogę życia.

Podszeryf Ross Randolph oświadczył, iż edukacja stanowi olbrzymią szansę dla zahamowania przestępstw. Randolph przejął w lutym prowadzenie więzień i jak powiedział był zdziwiony jak znalazł, że więzienie nie oferuje egzaminów na uzyskanie t. zw. General Educational Development, które jest równe z uzyskaniem dyplomu szkoły średniej.

Osiemnastu więźniów poddało się egzaminowi w ubiegły weekend. Władze więziennictwa mają nadzieję, iż będą mogły zaoferować egzaminy cztery razy w roku i do każdego egzaminu będzie mogło stawać więcej więźniów — od 50 do 100 nawet.

Więzienie posiada klasy szkoły średniej i podstawowej, jak oświadczył Joel Ayres, dyrektor podstawowej edukacji dla dorosłych t. zw. Pace Institute (Programmed Activities for corrections Education.

Problem stanowi odpowiednia rekrutacja więźniów do klas. Kiedy więzień z góry odpowie, iż nie będzie mógł skorzystać z programu GED, Konwersacja na temat ich edukacji automatycznie zostaje powstrzymana.

Egzaminy z programu GED (General Educational Development), zostały zawieszone 18 miesięcy temu wstecz, kiedy ujawniły się problemy administracyjne pomiędzy więzieniem a stanową radą edukacji. Obecnie problemy te zostały częściowo załatwione i po raz pierwszy więzienie uznane zostało oficjalnie za ośrodek przeprowadzający egzaminy GED.

Podszeryf Ross Randolph podkreślił, iż GED dyplom ułatwia danej osobie uzyskanie pracy i "postawienie się na nogi," kiedy więzień opuszcza cele, po odbyciu swej kary. Byłoby istotnie dziwną rzeczą, by nie prowadzić tego rodzaju programu — zakończył Randolph.

# Ald. Block o Planie Miejskiego Systemu Transportacji

## Republikański Kandydat Na Mayora Zwrócił Się Do Thompsona o Poparcie

Alderman Dennis Block (48 warda), republikański kandydat na mayora Chicago w wyborach, jakie się odbędą 7 czerwca, zwrócił się do gubernatora Thompsona w prośbą o wycofanie poparcia budowy południowej części autostrady Crosstown, a zamiast tego poparcie planu miejskiego systemu transportacji, zalecanego przez Blocka. Kandydat na mayora wyraził przekonanie, że Thompson, który popiera jego kandydaturę, zmieni zdanie, gdy zapozna się z $600 milionowym planem nowych tras kolejki elektrycznej do dzielnic północno-zachodnich i południowo-zachodnich.

Block powiedział na konferencji prasowej, że jego plan może być wykonany za te same pieniądze jakie urzędujący mayor Bilandic zamierza wydać na projekty, korzyści z których odniosą głównie kupcy w śródmieściu i przedsiębiorstwa które stale składaję większe donacje polityczne.

19 maja Thompson i Bilandic osiągnęli porozumienie w sprawie budowy kolejki podziemnej w śródmieściu kosztem $300 mln., oraz części Crosstown, przemianowanej na Burnham Corridor, a stan otrzyma $153 mln. na naprawę dróg. Block przepowiada, iż przedłużenie kolejki do Franklin Street okaże się bezużyteczne, gdyż z powodu dużej odległości od śródmieścia nie będą z niej korzystali pracownicy, ani konsumenci.

Block proponuje poszerzenie miejskiego systemu transportacji kosztem od $550 do $650 mln, z tym, że górna kolejka w śródmieściu pozostanie, a dodatkowe trasy byłyby zbudowane jedynie za zgodą mieszkańców okolicznych dzielnic. Plan Blocka przewiduje: trasę górnej kolejki od Dan Ryan do 49 ul. i Central Park Ave.; przedłużenie kolejki Jefferson Park do portu lotniczego O'Hare oraz kolejki ze śródmieścia do Chicago Stadium; budowę torów z Lake Street Rapid Transit w pobliżu Pułaski Road i przedłużenie na północny zachód, do stacji w pobliżu Narragansett i Diversey; linia kolejki Ravenswood byłaby przedłużona nad kanałem Dystryktu Sanitarnego, ze stacji przy ulicy Lawrence do Village.

Block mówi, że jego plan budowy nowego systemu transportacji zapewni pracę wielu robotnikom.

CHICAGO — W ubiegłym tygodniu odbyło się uroczyste odsłonięnie witraży Marca Chagalla w Chicago Art Institute. Artysta ofiarował witraże dla uczczenia pamięci mayora Daley w 75 rocznicę jego urodzin. (UPI)

NOWY YORK — Cztery osoby poniosły śmierć i dziesiątki innych odniosło obrażnia kiedy helikopter nowojorkich linii lotniczych spadł na dach gmachu Pan Am.

# Szantażowano Rodziców Którzy Chcieli Zabrać Synka

## Z Domu Dla Umysłowo Niedorozwiniętych Dzieci

Rodzice jednorocznego dziecka, umysłowo niedorozwiniętego, skarżą Roberta Mariacher, właściciela i kierownika Windgate Home for Children, w Woodstock, o zatrzymanie dziecka w charakterze zakładnika.

Randy i Linda Staff, z Roscoe, twierdzą, że Mariacher nie pozwolił im zabrać dziecka, gdy odmówili dodatkowej zapłaty. Właściciel żądał od Staff $700 grzywny, gdyż nie powiadomili go na 30 dni przed tym, że chcą zabrać dziecko do domu. Incydent miał miejsce w 1975 roku, ale ujawniony został obecnie w związku z zarzutami o nieodpowiednim traktowaniu dzieci i trudnościach finansowych w Windgate. Dr Robert DeVito, dyrektor stanowego Dept. do Spraw Zdrowia Psychicznego (Dept. of Mental Health) powiedział w niedzielę, że nakazał przeprowadzenie kontroli finansowej Windgate.

Staff określił żądania Marichera jako szantaż, gdyż żądał on pieniędzy lud dostarczenia innego dziecka w zamian za synka Staffa. Chłopiec, Mark, ma obecnie trzy lata. Przetrzymano go w Windgate dwa tygodnie po incydencie, a zwolniono na drugi dzień po tym gdy Staff i jego żona zwrócili się za pośrednictwem pracownicy społecznej, do posła stanowego W. Timothy Simmsa (R.-Rockford) z prośbą o interwencję. Dziecko przebywało w Windgate sześć miesięcy.

Incydent rozpoczął się gdy stanowy Dept. Zdrowia Psychicznego obliczył, że Staff płacił miesięcznie za dziecko o $40 mniej niż podawał ($75). Staff mówi, że początkowo Mariacher żądał pieniędzy lub zabrania dziecka, gdy jednak rodzice chcieli zabrać dziecko natychmiast, Mariacher zażądał $700 odszkodowania lub dostarczenia innego dziecka na wakujące miejsce. Rodzice twierdzą także, że chłopiec miał dużą szramę na głowie. Randy i Linda Staff przyłączyli się do tych rodziców, którzy złożyli zażalenie za złe traktowanie ich dzieci w Windgate.

W ubiegłym tygodniu inna grupa rodziców, których dzieci są w Windgate, wyraziła poparcie dla Marichera utrzymując, że warunki są odpowiednie i dzieci są dobrze traktowane.

Mariacher, zapytany przez reporterów, odmówił komentarzy.

# Ceny Wołowiny Są Niższe W Chicago Niż w Reszcie Kraju

Według rezultatów ostatnio przeprowadzonego wywiadu w 19-tu miastach, ceny na mięso wołowe są niższe w Chicago, niż w pozostałej reszcie kraju i w połowie maja były niższe niż w połowie kwietnia br.

Amerykańskie stowarzyszenie hodowców bydła ogłosiło, iż przeciętna cena za pięć gatunków mięsa wołowego wynosiła według rezultatów wywiadu, $1.35 za funt w dniu 13 maja, gdy 13 kwietnia średnia ta wynosiła $1.36 za funt.

Dla 19-tu wybranych miast przeciętna wynosiła $1.47 w połowie maja, gdy w połowie kwietnia $1.37 za funt. Niższe ceny od wymienionych stwierdzono tylko w miastach Atlanta i Kansas City, Mo.

W zeszłym roku ceny na wołowinę były nieco wyższe niż w tym roku i przeciętnie wynosiły w Chicago $1.41, gdy w całym kraju $1.49.

Roger Berglund z grupy kraj. stowarzyszenia hodowców bydła rogatego oświadczył, iż często ceny na wołowinę są niższe w Chicago, niż w innych miastach a to ze względu na tańszą transportację i silne współzawodnictwo między sprzedawcami.

Najwyższą procentową zniżkę w rej. Chicago stwierdzono w cenie mięsa na stejki z kością. Cena na ten gatunek wołowiny spadła w maju do $2.10 za funt, gdy wynosiła w kwietniu $2.20 za funt. Wyższą cenę w maju stwierdzono tylko za gatunek "round steak."

Niższe niż w kwietniu były u nas ceny na inne gatunki wołowiny jak "ground beef, sirloin steak," oraz "chuch roast."

Berglund powiedział, iż na ceny na mięso wołowe silną presję wywierają nast. czynniki jak posucha, za biedna pasza i wyższe ceny na karmę.

W dodatku do wymienionych, zaopatrzenie w mięso wołowe specjalnie tuczone tylko zbożem, które zapewnia najlepsze gatunki na stejki i pieczenie obniżyły się w zeszłym roku z powodu strat, jakie ponieśli hodowcy bydła, którzy zmniejszyli swe stada lub je zlikwidowali.

Większość z ekspertów głosi, iż do końca roku 1977 uda się utrzymać zapasy i ceny ze względu na zwiększenie produkcji drobiu i trzody chlewnej.

Popierajcie tych, którzy ogłaszają się w Dzien. Związkowym

# Rozbroili i Obrabowali Strażnika Brink's z $38,000

Trzej zamaskowani bandyci, jeden uzbrojony w strzelbę, rozbroili i obrabowali z $38,000 posłańca-strażnika Brink's w poniedziałek, w sklepie Community Discount Store, pnr. 4701 N. Harlem w Harwood Heights.

Przedstawiciele Brink's zeznali, że trzej bandyci, wszyscy w kapeluszach i maskach zrobionych z chustek do nosa, otoczyli posłańca, Harolda Davidsona, gdy odchodził z kasy z której podjął pieniądze. Jeden, według zeznań świadków, uderzył Davidsona w plecy strzelbą, drugi odebrał mu rewolwer, a trzeci chwycił torbę zawierającą pieniądze.

Pracownik Harwood Heights, który był świadkiem rabunku, wezwał policję, gdy bandyci uciekli. Wszyscy trzej odjechali zaparkowanym przed sklepem autem Chevrolet, model 1977. Policja przypuszcza, że czwarty wspólnik siedział przy kierownicy.

Policja chicagoska odnalazła samochód, żółtego koloru, w 45 minut po rabunku, w Chicago w pobliżu sklepu pnr. 4901 N. Nothingham. Samochód, jak później stwierdzono, był skradziony w niedzielę, w północno-zachodniej części miasta.

Davidson, zatrudniony w firmie Brink's ponad 20 lat, przyjechał do firmy pancernym autem, którym kierował inny pracownik, Thomas Cotton. Według zeznań urzędników banku, Cotton pozostał przy kierownicy gdy Davidson wszedł do Community by zabrać pieniądze i czeki. Cotton podobno nic nie wiedział o rabunku, do ostatniej chwili.

Policja przesłuchuje pracowników sklepu, aby uzyskać informacje i rysopis bandytów, których wiek określono około 50 lat każdy.

Sierżant Robert Rentner z Harwood Heights przypuszcza, że złodzieje byli dobrze zorientowani i wiedzieli, o której godzinie strażnicy przyjeżdżają po pieniądze. Renter mówi ze widocznie spacerowali po ulicy, czekając na przybycie auta pancernego, a później napadli strażnika-posłańca.

# RTA Domaga Się Przyjęcia 5 Proc. Podatku Od Benzyny

Jeden z architektów utworzenia Rejonowej władzy transportacji, George A. Ranney Jr. zażądał w poniedziałek, by agencja przyjęła 5 procentowy podatek od benzyny i rozciągnęła lepszą kontrolę nad kosztami agencji, które zasila finansowo.

George Ranney, który jest przewodniczącym Metropolitarnej rady domów i planowania zalecił, by RTA roztoczyło ściślejszą kontrolę nad chicagoską władzą transportacji (CTA), odbiorcą przeszło 70 procentów wszystkich subsydiów z RTA.

Ranney w czasie wywiadu i w zeznaniu swoim na przesłuchach w Des Plaines oświadczył, iż proponowany podatek od benzyny wydaje się być "niską ceną do zapłacenia" dla ekonomicznej równowagi rejonu chicagoskiego.

Proponowany podatek podwyższył by roczną pomoc finansową dla RTA z oszacowanych 72 milionów dolarów na 80 milionów dol. Agencja ta stanęła w obliczu deficytu, który może wynieść w roku 1980 sumę 62 miliony dolarów.

Ranney domagał się również od rady RTA, aby zbyt zdecydowanie nie podnosiła i nie zwiększała usług transportowych na przedmieściach. Ranney powiedział, iż rada nie może być ślepa wobec rzeczywistości przy przepowiadaniu przyszłości, iż publiczna transportacja na przedmieściach będzie kontynuowana w formie mniej ważnej niż przedstawia się tam transportacja prywatna i że wydatki nie będą tam wywierać specjalnego wpływu.

Ranney ostrzegł, że brak kontroli ze strony RTA może okazać się bardziej poważną rzeczą w listopadzie, kiedy kontrakt między CTA i uniami może się ujawnić. Około 80 procent budżetu CTA stanowią płace dla pracowników.

Daje nam to obraz, co stanie się z podatkiem na benzynę, mówił Ranney. Czy CTA będzie mogło użyć cały ten podatek na swe cele. RTA powinno ustalić z CTA, ile władza ta mogłaby użyć z tego podatku dla siebie.

Ranney powiedział dalej, iż jednym z poważnych problemów, jakie stoją przed RTA jest to, iż winno ono odgrywać silnejszą rolę przy planowaniach rejonów, łącznie z ustaleniem bardziej istotnych usług dla przedmieść wzdłuż linii transportacyjnych, zamiast pozwalać na rozdrobnienie się poddywizji i parków przemysłowych, zdala od istniejących komunikacji transportacyjnych.

## 28-Letni Mężczyzna Zginął w Pożarze

Mieszkaniec zachodniej strony miasta zginął w pożarze w budynku w niedzielę rano. Zwłoki Gale Rogers, lat 28, zostały znalezione w mieszkaniu pnr. 1306 N. Cicero przez członków straży pożarnej.

Szkody do dwupiętrowego budynku są obliczane na około $5,000.

Zgon stwierdzono w szpitalu Św. Anny.

## $34,000 Łupem Włamywaczy

Włamywacze okradli pięć mieszkań, na różnych piętrach, w wieżowcu pnr. 2650 N. Lakeview, na ogólną sumę $34,000. Okradziono mieszkania na 18, 30, 31, 35 i 36 piętrach. Włamania dokonano w czwartek, w godzinach popołudniowych lub wieczorem, gdy właścicieli nie było w domu.

# Zaległe Wypłaty Dla Firm Usuniętych z Programu Medicaid

Firma optyczna i laboratorium kliniczne, ubiegłego grudnia usunięte z programu Medicaid za zarzucane nadużycia, otrzymały zaległe wypłaty stanowe.

Michael Stein z Komitetu Doradczego Stanowej Legislatury d/s Opieki Społecznej, który ujawnił nowe wypłaty, twierdzi, że niektóre datują się od r. 1973.

Stein oświadczył, że w trakcie badania dokumentów w urzędzie stanowego kontrolera w Springfield, wykrył wypłaty dla następujących firm:

Fullerton One Optical Co., 253 N. York Rd. w Elmhurst, usuniętej 16-go grudnia za wystawienie fałszywych rachunków za okulary.

Chicago Medical Laboratory, 1518 N. Ashland, które dobrowolnie wycofało się z programu Medicaid. Departament Opieki Społecznej oskarżył laboratorium o nadużycie związane z programem.

Firma optyczna została usunięta z programu po intensywnych dochodzeniach komitetu legislatury. Komitet doniósł, że porozumienie istniejące pomiędzy okulistami i firmami optycznymi kosztuje stan około $7 milionów rocznie w funduszach opieki społecznej.

Komitet ujawnił wykryte nadużycia ubiegłego czerwca i wymienił Fullerton One Optical za wystawianie fałszywych ruchunków.

Stein podaje, że 19-go kwietnia Departament Opieki Społecznej zaaprobował wypłatę $7,986 dla firmy optycznej za pracę wykonaną w miesiącach maju, czerwcu i lipcu, 1976, w znacznej części już po wykryciu przez komitet legislatury.

Stein powiedział, że komitet przekazał wszystkie dokumenty związane ze sprawą Departamentowi Opieki Społecznej, po czym firma optyczna została usunięta z programu. Jednak, w ubiegłym tygodniu rachunki zostały zapłaccne, co by oznaczało, że przez ten cały okres znajdowały się w posiadaniu departamentu.

Także i inne firmy usunięte lub zawieszone przez Opieką Społeczną nagle zaczynają otrzymywać zaległe wypłaty.

## Zginęli w Katastrofie

Trzej nastolatki z St. Charles zginęli w katastrofie, a czwarty odniósł poważne obrażenia, gdy kierowca stracił kontrolę nad kierownicą i uderzył w drzewo w pobliżu swego domu. Smierć ponieśli 17-letni Kenneth Rhompson, Michael D. Key, lat 17 i jego brat 15-letni Milton. Kierowcę, Patricka Vallone, lat 21, który doznał poważnych obrażeń, przewieziono do szpitala Delnor w St. Charles.

## Poszkodowani Więźniowie w Joliet

Trzy kolorowe telewizory, przeznaczone dla więźniów w Joliet zostały skradzione wkrótce po dostarczeniu ich do bramy więziennej. Zaskoczeni kierownicy więzienia przyznają, że telewizory wartości $1,000 znikły w tajemniczy sposób. Strażnicy, którzy podpisali kwity, potwierdzające odbiór, nie mogli udzielić żadnych informacji. Telewizory i taśmy magnegofonowe zakupiono w chicagoskich sklepach, zgodnie z przepisami więziennymi, zezwalającymi krewnym na zakup prezentów dla więźniów.

## Skradziono Kawę Wartości $275,000

Dwie ogromne ciężarówki z ładunkiem kawy, wartości $275,000 skradziono ze składu General Food Corp., w Northlake podczas weekendu. Według relacji policji złodzieje wycięli duży otwór w ogrodzeniu z metalowej siatki wkrótce po zamknięciu składu, ub. piątku o 5:30 wieczorem. Wiadomość o kradzieży podano prasie dopiero w poniedziałek, 23 b.m. Jedna ciężarówka zawierała 1,296 skrzyń z dwufuntowymi puszkami kawy Maxwell House, a druga 1,396 skrzynek kawy Brim, bez kofeiny, także dwufuntowych.